

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. l. p. tel. 120-76.
Lwów, Mochnackiego 1. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-84

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYSIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznościcielem lub
pocztą) miesięcznie 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w ka-
torach wydawn. miesięcznie . 3-50 zł.

Rok VII.

Kraków-Lwów piątek 12 października 1934

Nr. 281 AB

Zabawa w ciuciubabkę z paszportami i współnikami mordercy Aleksandra I-go

PARYŻ. 11. 10. (PAT) Policja paryska ustaliła, że zabójca króla Aleksandra i ministra Barthou, występujący pod fałszywym nazwiskiem Kelemena, bawił w Paryżu od 30 września do 5 października i mieszkał w jednym z hoteli handlowych, pod nazwiskiem Rudolfa Stuka, względnie Suka. Zatem paszport wystawiony na nazwisko Kelemena był fałszywy. Stuk względnie Suk zamieszkał w hotelu wraz z pewnym osobnikiem, który zameldował się jako Władysław Benesz. Obu odwiedzał trzeci osobnik, którego tożsamość została również ustalona. Jest to niejaki Nikomir Nalls ze Splitu.

Władze jugosłowiańskie poinformowały policję paryską o Nallsie, którego osoba jest szczególnie podejrzana. — Nalls skazany był w roku 1933 w Marsylii na 4 miesiące więzienia, a po odbyciu kary został wydalony z granic Francji.

Policja poszukuje obecnie Nallsa i Benesza, za którymi rozpisana lista gończe.

Minister spraw wewnętrznych Sarraut wezwał do siebie na dzis dyrektora Sureté Nationale, Berthoin, który ma złożyć dokładny raport w sprawie okoliczności tragicznych wypadków w Marsylii. Minister Sarraut niezwłocznie po wysłuchaniu sprawozdania poweźmie odpowiedzialność.

Władze policyjne skonfiskowały na jednym z okrętów odpływających z Cherburga do Ameryki 7 filmów, które przedstawiały przebieg tragicznych wypadków w Marsylii. Filmy miały być wysłane do Stanów Zjednoczonych.

Macedończycy czy Chorwaci?

PARYŻ. 11. 10. (PAT). W Fontainebleau żandarmerja natrafiła na ślad znanego współnika Kelemena. Kiedy żandarmi weszli do mieszkania, osobnik powitał ich strzałami rewolwerowymi, poczem zbiegł do lasu. Strzały jego nie raniły nikogo.

PARYŻ. 11. 10. (PAT). Havas donosi z Białogrodu, iż w tamtejszych kołach politycznych wyrażany jest pogląd, iż zbrodnia dokonana w Marsylii jest dziełem terrorystów macedońskich. W Zagrzebiu i Lublanie odbyły się manifestacje, podczas których wznoszono wrógie okrzyki w stosunku do Włoch i Węgier. W Serajewie manifestowano przeciwko Włochom i Kroatom.

BUDAPESZT. 11. 10. (PAT). „Uj Magyarasag“ twierdzi, że w kołach emigrantów chorwackich już w kwietniu zapadł wyrok śmierci na króla Aleksandra. Z wiadomości, ogłoszonych przez nielegalne wydawnictwa chorwackie i macedońskie, wynika również, że postanowienie zamordowania króla jugosłowiańskiego powzięte zostało już dawno i że od przywódcy emigrantów chorwackich Pawlicza domagano się wydania rozkazu w sprawie wykonania zamachu.

Podobno współnicy...

BERLIN. 11. 10. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi: Dziś na pograniczu szwajcarsko-francuskim w odległości 8 km. od Genewy, władze policyjne aresztowały 2 osobników, co do których istnieje

je podejrzenie, że byli współnikami mordercy króla Aleksandra.

PARYŻ. 11. 10. (PAT) Prezydium policji oświadczyło, że paszport osobnika zatrzymanego w Fontainebleau opiewa na nazwisko Sylwester Nalls i posiada wizę francuską z dnia 28. 9. br.

Dwaj osobnicy aresztowani w Annemasse na pograniczu szwajcarskim mieli paszporty na nazwiska Benesza i Novaka. Pierwszy z nich rodził się w Zarze w r. 1903, drugi w Borycji w r. 1900. Obaj przybyli do Szwajcarii dnia 28. 9. br. przez granicę włoską. Jak się zdaje w chwili aresztowania przybyli oni z Fon-

tainebleau. Benesz przyznał, że w Paryżu zatrzymał się w jednym z hoteli, oraz zeznał, że Novak i Nalls to jedna osoba.

Przy dalszym badaniu okazało się, że Benesz i Novak mieli na sobie części ubrania pochodzące z tego samego magazynu paryskiego gdzie kupione było ubranie zabójcy króla Aleksandra.

Jak się zdaje aresztowani należeli do tajnej organizacji terrorystycznej i nie są oni jedynymi współnikami mordercy.

Aresztowani mieli oświadczyć, że na wypadek ulewanta się zamachu w Marsylii, zamierzano wykonać nowy zamach w Paryżu.

Przed pogrzebem w Białogrodzie

BIAŁOGRÓD. 11. 10. (PAT). Pancernik jugosłowiański „Dubrownik“ wiozący trumnę ze zwłokami króla Aleksandra, oczekiwany jest w Splicie dnia 13 bm. w południe. Specjalny pociąg, który przewiezie śmiertelne szczątki króla do Białogrodu, odjedzie ze Splitu w niedzielę rano. Data pogrzebu nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Nie należy oczekiwać, aby pogrzeb odbył się wcześniej niż w środę lub czwartek przyszłego tygodnia.

Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do wszystkich poselstw państw obcych w Białogrodzie noty zawiadamiające o tragicznej śmierci króla Aleksandra w Marsylii i o wstąpieniu na tron króla Piotra II. W czasie małoletności króla Piotra II władzę królewską sprawować będzie regencja, której członkowie wyznaczeni zostali w akcie ostatejnej woli króla Aleksandra.

Izba posłów i senatorów zbierze się w czwartek o godz. 11 na wspólne posiedzenie, na którym posłowie, senatorowie i członkowie rady regencyjnej złożą przysięgę nowemu królowi.

Król Piotr II. w towarzystwie królowej matki przybył do Paryża. Władze policyjne przedsięwzięły wszelkie środ-

ki ostrożności. Pociąg, którym jechał król został zatrzymany w odległości 15 km. od Paryża, skąd króla wraz z królową-matką odwieziono autem do miasta.

PARYŻ. 11. 10. (PAT) Królowa Maria Jugosłowiańska w towarzystwie prezydenta Republiki Lebrun przybyła dziś rano z Marsylii do Paryża, powitała na dworcu przez premiera Doumergue'a, królową Marię rumuńską, członków rządu oraz korpus dyplomatyczny. Po powitaniu królowa jugosłowiańska odjechała do poselstwa jugosłowiańskiego.

Regenci Jugosławii obejmują rządy

BIAŁOGRÓD. 11. 10. (PAT). Dziś o godz. 11 odbyło się posiedzenie zgromadzenia narodowego senatu i skupczyny pod przewodnictwem marszałka skupczyny, Tomaszca. Po złożeniu przysięgi na wierność nowemu królowi Piotrowi II., przybyli do sali regencji ks. Paweł, senator Stankowicz oraz Ban Ferowicz i ich zastępcy. Regenci złożyli przepisana konstytucją przysięgę na wierność królowi Piotrowi II.

Kandydaci na następców Barthou

PARYŻ. 11. 10. (PAT) Jako prawdopodobni następcy ministra Barthou wymieniani są Herriot, Paul Boncour, Tardieu, Flandin, oraz De Jouvenel.

Jako prawdopodobny następcą po ministrze spraw wewnętrznych Sarraut wymieniany jest Laval. Poważna część prasy nie wierzy w możliwość kryzysu i daleko idących zmian w tonie gabinetu, ze względu na sytuację międzynarodową, kryzys ekonomiczny, i konieczność utrzymania rozejmu partyjnego. Niektóre dzienniki są zdania, że najlepszym rozwiązaniem byłoby uniknięcie wszelkich zmian w tonie rządu i objęcie teki ministra spraw zagranicznych przez premiera Doumergue'a.

PARYŻ. 11. 10. (PAT). Havas donosi: Premier Doumergue prawdopodobnie nie zachowa dla siebie portfela ministra spraw zagranicznych. Sprawa następcy po ministrze Barthou na stanowisku ministra spraw zagranicznych jest żywo omawiana w kołach politycznych, wywołując rozmaite komentarze. Jako kandydaci wymieniani są b. premier

Laval, przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu Berenger, oraz Flandin.

Przed pogrzebem narodowym Barthou

PARYŻ. 11. 10. (PAT). Zwłoki ministra Barthou, które przewieziono dziś do Paryża, złożone zostały w ministerstwie spraw zagranicznych w sali, gdzie był podpisany pakt Briand-Kellog. Sala zamieniona została na kaplicę żałobną.

Tylko jedno przemówienie

PARYŻ. 11. 10. (PAT). Program uroczystego pogrzebu na koszt państwa ministra Barthou został oficjalnie ustalony. Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14-tej z gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Kondukt wyruszy na Esplanadę Inwalidów, gdzie będzie zbudowane specjalne podium, na którym stanie trumna. Premier Doumergue wygłosi jedyne przemówienie czcząc zasługi zmarłego. Po przemówieniu prezesa

rady ministrów przed trumną ministra Barthou przedefilują oddziały garnizonu paryskiego. Defilada trwać będzie 20 minut, poczem zwłoki odwiezione zostaną do Pałacu Inwalidów, gdzie ochowienstwo odprawi modły żałobne. Stąd zwłoki przewiezione będą na cmentarz Pere Lachaise, gdzie złożone zostaną do grobu w obecności najbliższego otoczenia zmarłego.

Gen. Reek w Warszawie

WARSZAWA. 11. 10. (PAT). Dziś rano pociągiem wleńskim przybył do Warszawy szef sztabu armii estońskiej gen. Mikołaj Reek. Na peronie dworca ustawiła się kompanja chórągwiara 41 pp. z orkiestrą. Gościa powitali przedstawiciele poselstwa estońskiego, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, zastępca szefa sztabu gen. Kordian Zamorski, zastępca d-cy O. K. I. pik. Żukowski i inni. W chwili wjazdu pociągu na dworzec orkiestra odegrała hymn narodowy estoński. Po powitaniu gen. Reek odebrał raport dowódcy kompanji i po krótkim cerle w towarzystwie estońskiego attaché wojskowego odjechał do przygotowanych dlań apartamentów.

Szef sztabu armii estońskiej gen. Reek złożył dziś szereg wizyt oficjalnych, a następnie podejmowany był śniadaniem przez gen. Gąsiorowskiego. Jutro gen. Reek uda się do Rembertowa gdzie będzie obecny na ćwiczeniach pokazowych, oraz zwiedzi instytucje wojskowe. Wieczorem podejmowany będzie obiadem wydanym przez p. ministra spraw wojskowych.

Nierogacznie skompensowano zbożem

WARSZAWA. 11. 10. (PAT). Parafowano tu układ polsko - austriacki w sprawie układu dodatkowego do traktatu. Mocą układu zmniejszone kontyngenty dla przywozu nierogaczny do Austrii, spowodowane obecną sytuacją tamtejszego rynku, zostaną Polsce skompensowane przez pewne możliwości eksportu żyta polskiego do Austrii, który odbędzie się pod egidą Państw. Zakł. Przem. Zbóż. Układ obowiązuje do 31 marca 1935. r.

Kronika telegraficzna

NOWY JORK. W Luisville w stanie Kentucky bandyci porwali p. Berry, żonę wybitnego miejsowego przemysłowca. Służąca pod groźbą użycia rewolweru była zmuszona pomagać w krepowaniu sznurami swej własnej pani. Bandyci pozostawili kartkę, w której domagają się okupu w sumie 50,000 dolarów.

MEXICO CITY. Gubernator stanu Nuevo Leon złożył w ministerstwie spraw zagranicznych wniosek o oświadczenie egzekwatur konsulom Austrii, Hiszpanji i Boliwji w Monteray, którym zarzuca mieszanie się do spraw wewnętrzno-politycznych w Meksyku.

NOWY JORK. Gubernator stanu nowojorskiego podpisał zarządzenie o wydaniu Hauptmana władzom stanu New Jersey.

LUDWIGSHAFEN. W zabudowaniach firmy Hessen Müller und Wolpert wzbuchł wczoraj wieczorem wielki pożar, który zniszczył całkowicie kompleks gmachów, aż do fundamentów. Straty są bardzo wielkie.

LYON. Na skutek pożaru w kopalni Pierre La Palude zginęło 42 górników. Dalsze szczegóły w następnym numerze.

Taraszkiewicz aresztowany

WARSZAWA 11. 10. (tel. wł. G.) Ze sfer białoruskich donoszą, że w Moskwie aresztowano znanego na terenie Polski działacza białoruskiego Bronisława Taraszkiewicza. Po wyroku skazującym, jaki zapadł na niego w wileńskim procesie komunistycznym, Taraszkiewicz został zwolniony przy wymianie więźniów politycznych z Sowiecami. Wyjechałszy do Rosji był ekonomem w Sowchozie pod Moskwą. Obecnie został oskarżony o tendencje nacjonalistyczne.

Pobyt w Berezie przedłużony

WARSZAWA 11. 10. (Tel. wł. G.) Internowani w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej mają podobno przedłużony termin pobytu w miejscu internowania. Niewiadomo jednak, na jaki czas opiewa to przedłużenie.

Wylosowane bony Funduszu Inwest.

WARSZAWA 11. 10. (PAT). W dniu 11 bm. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu inwestycyjnego oznaczone numerami: 38.620, 21.520, 18.612, 3.341, 32.359, 26.003, 19.882, we wszystkich 10 seriach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10. 11. 1933 r. Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bony 25-cio złotych.

Krwawa scena na polu w Gajach

(a.) Donoszą nam z Drohobycza: Dzika scena rozegrała się w dniu wczorajszym wczesnym rankiem na polu w Gajach niżnych, w pow. drohobyczkim. Na przechodzącym polem gospodarza Michała Łuciowa napadł sąsiad jego, Michał Krawiec wraz synami, Pawłem i Iwanem, przycem wszyscy trzej rzucili się na bezbronnego Łuciowa i rękami zadali mu kilka ran tak ciężkich, iż na miejscu wyzionął ducha. Tym sprawy miały być jakżeś porachunki sąsiedzkie. Sprawców aresztowano.

Napad rabunkowy w Bóbrce

(a.) Wczorajszej nocy dwu zamaskowanych bandytów napadło na dom Nuchima Wirklicha przy ul. Trzeciego Maja w Bóbrce i pod groźbą użycia broni dokonało rabunku, zabierając 15 zł. i garderobę. Po sprawcach wszelki ślad zaginął.

Przytrzymanie rabusiów

(a) Głośnym był niedawno napad rabunkowy, dokonany na młynarza Hermana Goldberga w Potoku ad Rakszawa. Sprawca, który miał twarz przysłoniętą szeroką białą opaską, napadł na dom wymienionego i zrabował na jego szkodę 500 zł. Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia rabusia i jego dwu towarzyszy. Napadu dokonał Rafał Całka z Węglińsk, rolnik, kilkakrotnie karany za kradzież. Ostatnio odsiadywał on karę 6-miesięcznego więzienia i otrzymał „urlop” na żniwa, nie wrócił jednak do więzienia, lecz ukrywając się przed policją, trzymował się po okolicy. Aresztowani zostali i dwaj jego towarzysze, którzy w czasie napadu stali na czatach: Franciszek Świętoniowski z Potoka i Antoni Dołęga z Rakszawy. — Obaj byli już za kradzież kilkakrotnie karani.

DWA NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI

W Stryju w młynie Neubauera wpadł przez własną nieostrożność do kosza na zboże robotnik Justyn Łobodowski, który został zasypany ziarnem i poniósł śmierć na miejscu.

Drugi nieszczęśliwy wypadek wydarzył się w tartaku firmy Giesinger w Broszniewie pow. Dolina, podczas naciągania pasa transmisyjnego pod cyrkularkę jeden z robotników został zabity. Dochodzenia wykazały że wypadek nastąpił wskutek własnej nieostrożności robotnika.

**Dając pierwszeństwo
towarom najwyższego gatunku
kupujemy taniej**

Czy zabraknie kandydatów na Ministra Oświaty?

WARSZAWA 11. 10. (tel. wł. G.) Sprawa wprowadzenia opłat w szkołach powszechnych, która wywołała namiętne protesty nawet ze strony sanacyjnych nauczycieli, jest w dalszym ciągu przedmiotem żywego zainteresowania zarówno kół pedagogicznych jak i politycznych. Mimo ogłoszenia zapowiedzi przez „Iskrę”, sprawa ta nie została jeszcze ostatecznie przesądzona. Ma ona być przedmiotem narady w prezydium Rady Ministrów w przyszłym tygodniu. Podobno nie wszyscy wśród czynników decydujących projekt ten aprobują. Mówią, że minister Wacław

Jędrzejewicz jest w zapatrywaniach swoich na to zagadnienie odosobniony. W związku z tem. ukazały się pogłoski o bliskiej zmianie na stanowisku ministra oświaty.

Główny kłopot polegać ma, między innymi, na wyszukaniu następcy na to stanowisko. Nikt nie spieszy się do obejmowania resortu, który wiąże się z szeregiem ciężkich zadań wobec wprowadzonej niedawno nowej ustawy o szkołach akademickich i przeprowadzaną reformą szkolną.

=X=

**Sukna w wielkim wyborze
Ubrania, Raglany, Palta, Kostjумы, Płaszcze, Derki, Koco**
Składu towarów tekstylnych

RUDOLF ŚWITALSKI

Lwów, Sienkiewicza 5 (obok Hotelu George'a) 1516

Pierwszy proces „Obozu Narodowej Rewolucji”

WARSZAWA 11. 10. (Tel. wł. G.) Dziś w tutejszym sądzie okręgowym odbył się pierwszy proces o należenie do tajnej organizacji p. n. „Obozu Narodowej Rewolucji”. Na ławie oskarżonych zasiadła panna Irena Bądyńska. Proces jej wywołał powszechne zainteresowanie.

Od samego rana w przedsiönku i na schodach sądu gromadziły się tłumy młodych ludzi. O godzinie 1 popołudniu panna Bądyńska wprowadzona została na salę pod eskortą policjanta. Jest to młoda, licząca około 20 lat, osoba, na twarzy której widać ślady zmęczenia spowodowanego długim więzieniem. Bądyńska aresztowana została razem z inną grupą członków byłego O. N. R. — Oskarżona była z art. 165 k. k., który przewiduje karę do 5 lat więzienia za przynależność do tajnej organizacji. Bronią ją adwokat Przyjemski.

Sprawę rozpatrywał sędzia Dąbrowa. Oskarżenie wnosili prokurator Kożuchowski. Na jego wniosek proces toczył

się przy drzwiach zamkniętych, co motywowano względami bezpieczeństwa państwa i zachowaniem tajemnicy. W charakterze świadków występowały tylko 3 osoby, a mianowicie urzędnik policji śledczej Rogowski, urzędnik referatu policyjnego w komisariacie rządu Kalina, i niejaka Kamieńska. Wydzielenie procesu Bądyńskiej mimo, że była ona aresztowana razem z innymi członkami byłego O. N. R. spowodowało różne komentarze. W kuluarach krąży pogłoski, że nie jest to rzecz przypadku, lecz że p. Bądyńska miała podobno złożyć jakieś zeznania, które obciążają pozostałych oskarżonych. Proces ich odbędzie się 27 bm., możliwym jest, że wówczas powołana będzie p. Bądyńska w charakterze świadka.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego sąd ogłosił wyrok skazujący Bądyńską na 3 miesiące aresztu, z zawieszeniem na 5 lat. Po wyroku sąd wydał nakaz wypuszczenia zasądzonej z aresztu.

Rewolta w Hiszpanji gaśnie

PARYŻ 11. 10. (PAT) Z Madrytu donoszą, iż powstańcy w Asturji cofają się przed wojskami rządowymi. Na placu boju pozostało 12 zabitych i wiele rannych. Wojska rządowe ujęły 300 jeńców, oraz zdobyły znaczną ilość materiałów wybuchowych. Oddział powstańców w Torenó poddał się.

Dziś w nocy doszło w Madrycie w kilku miejscach do nowych starć między niedobitkami powstańców a wojskami rządowymi. Jest wiele rannych.

Ministerstwo wojny wydało zarządzenie, na mocy którego gwardia i policja municypalna będą zmilitaryzowane od dnia dzisiejszego.

Dziennik socjalistyczny „El Socialista” został zamknięty. Deputowani Lozano i Auguillon oraz cały skład redakcji został aresztowany.

Z Barcelony donoszą, iż wojenny sąd doraźny skazał na dożywotnie ciężkie roboty plk. Richarda, jednego z przywódców powstańców barcelońskich.

Przed restytucją monarchji?

Ostatnie krwawe rozruchy w Hiszpanji spowodowały znaczne ożywienie działalności hiszpańskich rojalistów.

W Grand-Hotelu w Rzymie, gdzie przebywa obecnie Alfons XIII, toczą się od paru dni gorące narady. Zwolennicy monarchji podsuwają Alfonsowi projekt zamachu stanu, wkroczenia do Hiszpanji, zgniczenia socjalistów i komunistów i obietca z powrotem tronu.

W tej chwili rozważa się kwestię, jak ustosunkowałaby się armia republikańska do zamachu stanu i które partie opowiedziałyby się za królem.

Alfons XIII od dwóch dni nie opuszcza swych apartamentów, odwołał nawet wszystkie zapowiedziane poprzednio przyjęcia.

Jak mówią, czeka on na właściwy moment psychologiczny, by przystąpić do akcji.

Sekretarz prywatny ex-króla, markii de Torre, złożył krótkie oświadczenie tej treści:

„Król nie wróci do Hiszpanii, chyba wówczas dopiero, gdy sami Hiszpanie poproszą go o to, by uratować kraj od kompletnej ruiny”.

Lotnicy zaginęli w pustyni

LONDYN 11. 10. (PAT). W Bagdadzie duże zaniepokojenie wywołuje brak wiadomości o 4 lotnikach angielskich, którzy zmuszeni byli do lądowania między Bagdadem a Basrah. Lotnicy ci od poniedziałku pozostają prawdopodobnie na pustyni bez wody i pożywienia. Na poszukiwanie zaginionych lotników wyruszyło 20 samolotów angielskich.

—0—

Paderewski - lordem rektorem

WARSZAWA 11. 10. (Tel. wł. G.) Z Londynu donoszą: Klub studentów uniwersytetu szkockiego w Glasgow postawił kandydaturę Ignacego Paderewskiego na stanowisko lorda rektora tego uniwersytetu. Wybór odbędzie się dnia 27 bm. Kandydaturę Paderewskiego popiera dotychczasowy lord rektor tego uniwersytetu.

Jak zapewniają, znakomity pisarz szkocki Compton Mackenzie, który dwa lata temu odwiedził Polskę z wycieczką literatów szkockich, oraz znany przyjaciel Polski, profesor Sarolea, wybór wielkiego obywatela i mistrza wydaje się zapewniony. Wybór ten będzie hołdem, złożonym wielce zasłużonemu obywatelowi Polski, z której odrodzenia młodzież szkocka czerpie natchnienie do pracy nad odrodzeniem własnym.

Młodzi Stronnictwa Narodowego pod opieką

W Chorzowie Wielkim mają miejsce dziwne praktyki policyjne. Wszyscy kierownicy Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego są wzywani do urzędu policyjnego i wypytywani szczegółowo o miejsca przebywania, tryb życia ich i ich rodzin itp., przycem obowiązani są podać wydziałowi śledczemu dokładne rysopisy. Między innymi byli wzywani: inż. górni. Stanisław Mianowski, Roman Ingot, Dionizy Górski, red. „Orędownika” Józef Maciejowski, Władysław Jakubowski i inni. Dzięki tej szczególnej opiece ze strony władz policyjnych, ruch młodych rozwija się świetnie i ogarnia coraz to nowe zastępy.

Aresztowanie działacza narodowego

Po wielkim zebraniu w Sosnowcu organa policyjne aresztowały red. Gacka, znanego działacza narodowego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim.

—0—

Przedawnienia pretensyj pracowników umysłowych

W związku ze stosowaniem nowych skrócony został czas przedawnienia pretensyj pracowników umysłowych, z tytułu zaległych pensyj, nieuiszczonych należności za niewykorzystane urlopy i t. p. Według dawnych przepisów kodeksu cywilnego, należności takie przedawniały się z upływem lat pięciu. — Obecnie zaś stosowane będzie przedawnienie trzyletnie. Jednakże pracownicy korzystając będą z tego przedawnienia, a bieg przedawnienia liczyć się będzie dopiero od daty wejścia w życie nowego przepisu o zobowiązaniach tj. dopiero od dnia 1 lipca 1934 roku.

i. p.

Józef Biliński

ziemianin

po długich i ciężkich cierpieniach, zapatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 11 października 1934 r. przeżywszy lat 74.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 13 października br. o godz. 2 po południu, z krypty kościoła OO. Bernardynów na emontarz Łyczakowski na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

Zona i Syn

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłego odprawione zostanie w sobotę, dnia 13 października br. o godzinie 8 rano, w kościele św. Marji Magdaleny. Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Lwów, dnia 11 października 1934

Miej. Zakł. Pogrzeb. „CONCORDIA”. Sobieskiego 16 tel. 25-32 28696

Dzieło Ludwika Barthou

Ludwik Barthou chlubił się czasem, że jest jedynym ze 40 „nieśmiertelnych”, który nie posiadał Legji Honorowej. Praktycznie, tak często u Francuzów w kłapie surduta dostrzeganej czerwonej wstążeczki, dowodził u niego wyjątkowej ciągłości kariery parlamentarnej; ani bowiem poseł, ani senator, nie mógł otrzymać odznaczeń. Istotnie, w tym roku minęło 45 lat, odkąd Barthou zasiadł po raz pierwszy w hemicyklu Izby Deputowanych, a 40 lat od dnia, kiedy jako młody, bo zaledwie 32-letni minister został po raz pierwszy członkiem rządu Republiki. Mogą nasi niedowarzeni uzdrowiacze życia publicznego pisać tomy nonsensów o szkodliwości zawodowych polityków, jednak taki nieprzerwany, aktywny kontakt z mechanizmem rządowym musi dać inteligentnemu człowiekowi przywilej nie do zastąpienia, jakim jest doświadczenie polityczne i rządowe. Ludwik Barthou zostawszy w lutym br. ministrem spraw zagranicznych, nie potrzebował na Quai d'Orsay terminować, nie eksperymentować, nie musiał uciekać się do zaskakiwań, ani do innych trików, by zapewnić sobie autorytet w świecie dyplomacji. Wprawna i pewna ręka ujął ster polityki zagranicznej Francji. Jego linja polityczna była prosta i jasna. Nie opuściła ani na chwilę kierunku, poddyktowanego wyłącznie przez interes państwa.

Wielką zasługą p. Barthou było zaktywizowanie francuskiego systemu sojuszu, który od czasu Locarna, poprzez urzędowanie Brianda i Boncoura, zapadł trochę w stan letargiczny. Tamci dwaj ministrowie chcieli zapewnić bezpieczeństwo Francji zapomocą ustępstw na rzecz Niemiec, p. Barthou natomiast, wyleczony ich niepowodzeniami z tych złudzeń, dążył do stworzenia z państw przywiązanych do pokoju wielkiej koalicji europejskiej, która trzymała w szachu każdego kandydata na burzyciela pokoju. Nie było to wcale „okrażanie Niemiec”, jak twierdzili hitlerowcy, ale jedyna — w obecnych warunkach — skuteczna ochrona pokoju. W tym celu Barthou najpierw odwiedził Londyn, Brukselę, Warszawę, Pragę, Bukareszt i Belgrad, by ugruntować istniejące przyjaźnie Francji i wzmocnić jej sojusze. Osiągnął sukces wszędzie, z wyjątkiem Warszawy, która związała się już przedtem układem z Niemcami i to tak silnie, że nie czuła się w prawie przystąpić bez nich do projektowanej koalicji. Pakt Wschodni, wielka idea zamordowanego onegdaj ministra, stanął z tego powodu pod znakiem zapytania.

Jednak na drodze do realizacji tego dzieła dokonał Barthou kilku rzeczy doniosłych. Ułatwił zawarcie paktu bałtyckiego trzech państw i paktu bałkańskiego państw czterech, zbliżył Francję do Sowietów i wciągnął te ostatnie do Ligi Narodów. Koszmar współdziałania Berlina z Moskwą przestał odtąd ciążyć nad Europą. Wykorzystując następnie zaostrenie stosunków między Niemcami a Włochami z powodu Austrii, postanowił Barthou usunąć nieporozumienie, istniejące między Włochami z jednej a Francją i Małą Ententą z drugiej strony. Za kilkanaście dni miał udać się w tym celu do Rzymu. Gdyby mu się udało plan swój zrealizować, dokonałby rzeczy największej od r. 1919. Zostałby uznany za pacyfikatora Europy, za największego dyplomata naszych czasów. Europa, pojednana i zblokowana, stała-

by odtąd pod przewodnictwem Paryża na straży pokoju. Matki nie potrzebowałyby drżeć o życie swych dzieci — że użyjemy mesjanistycznych słów Brianda. Ograniczenie zbrojeń przeszłoby z krain marzeń w rzeczywistość.

Dzisiaj Barthou wyjeżdża na żalobnym rydwanie z pałacu, gdzie, — 72-letni starzec, — pracował z zapalem młodzieńca dla Francji i pokoju. Zginął na posterunku. Nie należy się jednak niepokoić. Francja posiada dość mężów stanu, widzących jasno i umiejących działać mądrze i energicznie. Jej duch narodowy obudził się z marazmu i znowu przewodniczy wielkim i pięknym porywom ludzkości. Wyrazi się jutro w Tardieu'm lub w Herriocie, w Doumergue'u lub Lavalu. Wierzmy we Francję.

JAN MATYASIK

Sekciarstwo w hitleryzmie

Wbrew oświadczeniom Hitlera w Norymberdze, że ruch narodowo-socjalistyczny w Niemczech nie posiada tendencji ku stwarzaniu nowej religii, lecz pragnie lojalnej współpracy z istniejącymi w Rzeszy dwoma głównymi wyznaniami: katolicyzmem i protestantyzmem, wciąż powtarzają się oznaki, że tendencje sekciarskie nie tylko istnieją, ale coraz głośniej dają słyszeć o sobie. Ostatnio w czasopiśmie „Die Deutsche Volkskirche” przedrukowano ulotkę wydaną przez „Deutsche Glaubensbewegung”. W ulotce tej czytamy wyraźnie:

„W Austrii widzimy zaślepioną walkę rządu z narodowymi socjalistami, religii katolickiej z religią narodowo-socjalistyczną. Tak jest, religią narodowo-socjalistyczną, albowiem narodowy socjalizm jest prawdziwą religią, religią, której i dziś jeszcze szuka wielu Niemców, nie zdających sobie sprawy, że religia niemiecka już istnieje. Narodowy socjalizm jest trzecim wyznaniem w Rzeszy. To nie jest przypadek, że po reformacji Marcina Lutra jasnowłosa północne Niemcy stały się krajem ewangelickim wtedy, gdy dynastia ciemnowłosa Niemcy południowi pozostali przy katolicyzmie.

W tych dniach w Berlinie odbyła się konferencja przywódców wspomnianej wyżej organizacji „Deutsche Glaubensbewegung”. Na konferencji tej prof. Hauer wywodził, że błędem jest mniemanie jakoby Zbawienie osiągnąć można było jedynie w myśl słów Chry-

Reakcja przeciw cudzoziemcom

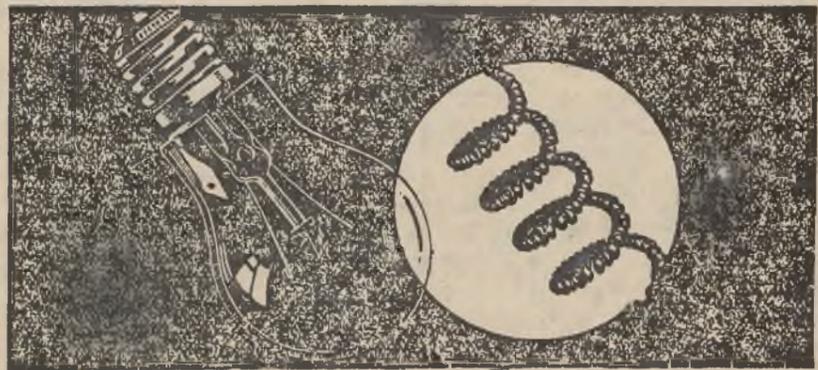
we Francji

Podwójny mord marsylski wywołał we Francji — oprócz gwałtownych i aż nadto uzasadnionych ataków na policje francuską — jeszcze jeden odruch opinii publicznej. Podobnie jak to było po zamordowaniu prezydenta Doumera, tak i teraz Francuzi zwracają swoje oburzenie przeciw cudzoziemcom, z pośród których wyszli mordercy, i swymi oskarżeniami obejmują — jak zwykle — wszystkich imigrantów słowiańskich bez różnicy narodowości. Za zbrodnię Gorgułowa cierpieć w Paryżu Polacy i Czesi na równi z Rosjanami; dzisiaj czyta się już w piśmie francuskich żądanie nowych ograniczeń w udzielaniu wiz wjazdowych do Francji i wzmoczonej kontroli nad wszystkimi słowiańskimi przybyszami.

Francja udziela chętnie i łatwo prawa azylu politycznym wygnańcom. Jest to jej tradycją i jej chluba. Niedługo w cieniach gotyckiego kościoła St. Severin w Paryżu błakał się nieznanym i smutnym wygnańcem z Florencji, rozryślającym jak gorzkim jest chleb wżgnania i jak „ciężko jest wstępować po cudzych schodach”. Nazywał się Dante Alighieri. Odtąd zarówno wypędzeni królowie jak uciekający przed karą królobójcy, spiskowcy i rewolucjonisci wszystkich kierunków, arysto-

KUPOJECIE 40 DECALUMENOWE ŻARÓWKI

PHILIPSA



PHILIPS

PHILIPS

Super-Arga Super-Arlita

ŻARÓWKI ZE SREBRZYSTYM COKOŁEM I PODWÓJNĄ SPIRALĄ ŻARZENIA DO 20% WIĘCEJ ŚWIATŁA PRZY TEM SAMYM ZUŻYCIU PRĄDU I

Każda żarówka posiada cechę, która wskazuje ilość światła żarówki i ilość zużywanego prądu
DECALUMEN—ilość światła, WATT—zużycie prądu

PHILIPSA

SUPER-ARGA I SUPER-ARLITA

niepomierne oszczędne w zużyciu prądu

cena tylko nieco droższa.

Żarówki Philipsa z podwójną spiralą wykonywane są na: 40, 65, 100, 125 i 150 Decalumenów

Zwracajcie uwagę na cechę!



stusa: „Jam jest droga i prawda i żywot; żaden nie przychodzi do Ojca, jedno przeze mnie”. Według prof. Hauera „Deutsche Glaubensbewegung” wskaże ludowi niemieckiemu drogę nową, wiara bowiem, zdaniem jego, nie jest rzeczą woli, lecz w głębi duszy tkwiącego bytu.

Echa dnia

Królobójstwo w Marsylii

Wszystkie dzienniki są zgodne, że mord popełniony na królu Aleksandrze i ministrze Barthou jest wydarzeniem strasznym i niepokojącym. „Gazeta Warszawska” jest zdania, że mord marsylski wywrze przynębiające wrażenie na wszystkich kierownikach dzisiejszych państw i społeczeństw. „Czas” pisze o tragedii Jugosławii, „A.B.C.” zapytuje co będzie dalej w Europie.

Podobnie jak „A.B.C.” zwraca również uwagę na indywidualność Barthou w polityce międzynarodowej Europy — „Kurjer Poranny”. To ostatnie pismo kończy zapewnieniem przyjaźni Polski dla Jugosławii i Francji.

„Gazeta Polska” pisze o śmierci jednego z najlepszych ludzi i władców Europy, który „dźwigał na sobie ciężar równowagi w Europie”.

„Haniebna plaga ludzkości”

Zydowscy publicyści nie mogli wytrzymać, żeby mordu marsylijskiego nie oświetlić z punktu widzenia żydowskiego podwórka. W „Nowym Dzienniku” rabin Ozjasz Thon wielbi obu zamordowanych, także dla ich sympatii prosjonistycznych (król Aleksander) lub nawet prożydowskich (Barthou). Wedle rab. Thona o królu Aleksandrze:

wiedziało się, że obdarza on ruch sjonistyczny i dzieło odbudowania Palestyny najszczerzą sympatją. Ostatnio nawet mu żydowski obywatel Jugosławii ofiarował gaj w lesie herzlowskim w Palestynie. Król ten dowód czci i oddania przyjął z największą wdzięcznością, której entuzjastyczny wprost dał wyraz. Rzecz jasna, że pod jego rządami nie mogła zaistnieć żadna nierówność między obywatelami. Zdaje się, że Jugosławia nie zna tej haniebnej plagi ludzkości, która się antysemityzmem nazywa.

Gazy bojowe

(Na marginesie broszury prof. Włodzimierza Koskowskiego i doc. dr. Dadleza p. t. „Wpływ gazów bojowych na ustrój ludzki“.)

„Nie trzeba być prorokiem, by stwierdzić, iż gazy bojowe niewątpliwie zostaną zastosowane w przyszłej wojnie. Przyszła wojna przyniesie jedynie — jak twierdzą znawcy — dwie niewiadome, a mianowicie, kiedy gazy zostaną zastosowane i jakie gazy będą użyte“.

Słowa powyższe w sposób krótki i spokojny tłumaczą nam znaczenie gazów bojowych. Rozmaici utopiści pragną wmówić w nas przekonanie o wiecznym pokoju, to samo sugerują nam rozmaici „od serca“ przyjaciele, którzy jednak sami równocześnie na gwałt zbroją się. Natomiast poczucie odpowiedzialności za losy państwa, za przyszłość rodzin naszych, nakazuje nam mieć się nieustannie i coraz więcej na baczności i tak samo, oraz conajmniej w ten sam sposób zbroić się, jak to czynią wszyscy inni. — Słowa zaś autorów, cytowane na wstępie nie pozostawiają wątpliwości, że w przyszłej wojnie bodajże najlepszą bronią będą gazy bojowe.

O gazach bojowych mamy już prace, pisane przeważnie bardzo popularnie. Praca prof. Koskowskiego i doc. Dadleza pisana jest wprawdzie w sposób ściśle naukowy, ale czytać ją może każdy, gdyż język jej jest jasny i prosty. Najważniejszą cechą pracy powyższej jest zupełnie nowy podział gazów bojowych. Dotychczas dzielono je z punktu widzenia własności fizycznych, znaczenia taktycznego i t. d. natomiast autorowie wyszli z punktu widzenia lekarskiego, t. zn. biorąc pod uwagę ich wpływ na ustrój ludzki. Z tego punktu widzenia:

gazy bojowe dzielimy zatem na: 1) parzące, 2) wywołujące obrzęk płuc, 3) drażniące, 4) porażające oddechanie tkankowe.

Jest to zatem zupełnie nowy podział, tem racjonalniejszy, że dąży do tego

„by na podstawie danych farmakologicznych i toksykologicznych ułatwić równocześnie orientację w racjonalnym zastosowaniu środków zapobiegawczych i leczniczych“.

Podkreślić tu należy, że w pracy powyższej t. zw. dymy bojowe zupełnie słusznie zaliczone zostały również do

gazów bojowych, Autorowie wyszli bowiem z założenia, że

„wszystkie czynniki chemiczne o właściwościach trujących a zanieczyszczające powietrze zalicza się do gazów trujących“. Zaś „próby zmiany tej nazwy nie wydają się uzasadnione, już ze względu na popularyzowanie nazwy także w literaturze fachowej. Raczej przyjąć tę nazwę i do gazów trujących zaliczyć wszelkie toksyczne gazy, pary, mgły, dymy i pyły“.

Po krótkim wstępie ogólnym autorowie rozpatrują gazy bojowe według wyżej podanego podziału przyczem:

„Oczywiście opis działania gazów bojowych odnosi się do najważniejszych z tych gazów, które nam dały zdobycze wojny światowej w praktycznym zastosowaniu.“

Możnaby wobec tego uważać, że zbędne jest pisanie o tem co było ale następuje zaraz podkreślenie, że:

„Studjum retrospektywne w tej dziedzinie dostarcza wiele lekcji na przyszłość. Wojna gazowa dlatego nie powinna zaprzestać zaprzęcać uwagi tych przedewszystkiem, którzy z racji swej fachowości są do tego najbardziej powołani.“

Tłumaczy nam to bliżej dlaczego właśnie autorowie zajęli się tą sprawą, tak niesłychanie doniosłą dla sprawy obrony państwa: prof. Koskowski jest lekarzem i wykłada farmakologię a dr. Dadlez jest docentem przy tejże katedrze. I trzeba tu stwierdzić, że właśnie sprawie podniesienia obronności narodu oddali usługę niepospolitą. Ujęcie podziału gazów bojowych z punktu widzenia tak słusznego jak wpływu ich na ustrój ludzki, samo już stawia zagadnienie na całkiem nowej płaszczyźnie. Prace powyższą czytać powinni przedewszystkiem wszyscy mający jakikolwiek związek z podniesieniem obronności kraju, ale obok tego czytać ją powinien każdy lekarz, a czytać może każdy bez wyjątku, bo — jak już było podkreślone — mimo swego nawskroś naukowego poziomu, praca pisana jest po prostu i przystępnie. Można śmiało powiedzieć, że katedra farmakologii prof. Koskowskiego przysłużyła się niezmiernie sprawie obrony kraju i poraż X-ty dowiodła nietylko swej żywotności i wysokiego poziomu naukowego, lecz również użyteczności oraz łączności ze społeczeństwem.

Adam Świeżawski

Poco rabin Thon wścibia do tragedji Jugosławji swoje żydowskie trzy grosze? I tak wszyscy wiedzą, że nie było w Jugosławji równości „między obywatelami“. Wielkość króla Aleksandra to jednak nie pomniejsza. A już ta „hambniena plaga ludzkości“ jest śmieszna i niesmaczna. Prawdziwy sjonista, dążąc do przywrócenia ojczyzny narutowi żydowskiemu powinien zrozumieć, że inne narody też chcą mieć swoją ojczyznę dla siebie. Zdać się jednak, że prawdziwych sjonistów niema.

Nie można też pominąć głosu drugiego żydowskiego publicysty p. Hirschhorna z „Naszego Przeglądu“. Pan ten, popisując się swoją znajomością stosunków wewnętrznych w Jugosławji pisze:

Na cztery miliony ludności w Serbji mieszka tam w Krocacji blisko 3 miliony, w Bośni i Hercegowinie około 2 milionów i w Słowenji około jednego miliona.

Razem 10 milionów, a gdzie podziały się pozostałe cztery i pół? I co to za ludność mieszka w tych różnych krajach? Czyż w Bośni i Hercegowinie nie mieszkają Serbowie, podobnie jak w Starej Serbji, Banacie, Czarnogórze i Dalmacji? A wogóle wypada odróżniać Chorwatów od Słowenów. Nie można pisać

Ponieważ zabójca jest słowenem czy chorwatem.

tak jakby tu chodziło o żydka z Falenicy czy Otwocka.

Słowenicy mieszkają w liczbie około 1 i pół miliona w krajach należących przed wojną światową do Austrii właściwej (Kraina, część Karyntji, Istrii i Krasu), a leżących dzisiaj na pograniczu Włoch i Austrii; Chorwaci zajmują dawną Krocację i Slavonię, tworząc do roku 1918 część krajów korony św. Stefana, część Bośni i drobną część Dalmacji, a liczyć można Chorwatów na 3 miliony ludności zgórą. Jeżeli od liczby 14 i pół milionów ludności Jugosławji odejmemy także 2 i pół miliona mniejszości (Niemców, Węgrów, Albańczyków i ewentualnie Macedończyków, Rumunów Włochów, Cyganów i Żydów) to na Serbów pozostanie jeszcze dobre siedm milionów. Należy pozatem dodać, że Słowenicy nie pozostają — ze względu na napór włoski i brak tradycji madiarofilskich — w tak ostrej opozycji do reżimu, co część Chorwatów. Należy zresztą dodać, że do opozycji należy duża część Serbów. O tem wszystkim powinien pamiętać p. Hirschhorn, nim zacznie pisać artykuły. R.

Pokłosie jednego dnia...

(t.) Wczorajszy sjonistyczny „Nasz Przegląd“ za pośrednictwem Żydowskiej Agencji Telegraficznej donosi, że na Łotwie wszystkich lekarzy Żydów usunieto z Kas Chorych. Adwokaci żydowscy są coraz bardziej odsuwani od dostępu do sądów, kupcy zaś nie otrzymując zezwoleń na import towarów są silnie wypierani z handlu. Oficjalny kurs antysemitki utrzymany jest również w teatrze i kinie.

W tym samym dniu krakowski PAT doniósł ze stolicy Litwy, Kowna, że dopuszczanie Żydów do studiów uniwersyteckich napotyka na coraz większe trudności. W roku obecnym n. p. ani jeden Żyd nie został przyjęty na wydział medyczny kowieńskiego uniwersytetu.

„Wieczór Warszawski“ z tego samego dnia doniósł o rozpoczęciu się procesu 6 t. zw. „junaków“ z Obozów Pracy, oskarżonych o to, że w Nowym Dworze (pod Warszawą) poturbowali większą ilość Żydów, mszcząc w ten sposób swego kolegę przez Żydów pobitego.

„Gazeta Warszawska“ wczorajsza podaje, że na zjeździe Zw. Młodzieży „Ludowej“, pozostającego pod wpływami i protektorem „sanacji“ zwrócono uwagę na to, że Żydzi przez zmonopolizowanie w swych rękach handlu wiejskiego są głównym powodem nędzy wsi. Następnie mimo sprzeciwu sanacyjnych przywódców przyjęto rezolucję, domagającą się od władz rozłożenia kontroli nad żydowskimi sposobami handlu.

Wczorajszy wreszcie żydowski

Stosunki Lwowa z Belgradem w dobie powojennej

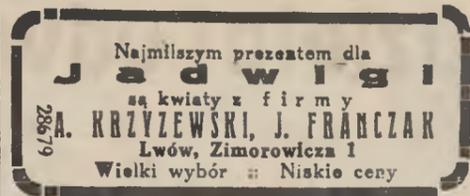
Młodzież jugosłowiańska we Lwowie. — Liga Polsko-Jugosłowiańska. Wizyty chórów akademickich. — Wycieczka gimnazjum Strzałkowskiej. — Królówic Piotr wita młodzież polską

Stosunki pomiędzy obu miastami nawiązane zostały i weszły na właściwe tory dopiero po wojnie światowej, gdy z jednej strony pękły okowy austriackiego zabójcy, a z drugiej z chwila, gdy serbski Belgrad stał się stolicą zjednoczonej, południowej Słowiańszczyzny. Oba miasta, położone na dwóch odległych obszarach słowiańskich, północnym i południowym, przegrodzone wałem madyarskiego zalewu, który z biegiem lat strawił słowiańskie ziemie naddunajskie, będące łącznikiem pomiędzy nimi, w dobie przedwojennej nie wykazywały jakiejś wyraźnej różnicy w kierunku nawiązania obopólnych stosunków.

Radykalnej zmianie uległa sytuacja po wojnie światowej. Zaledwie umilkł szczerk oręża, gdy z Pragi nadciągała po część do Lwowa młodzież serbska, która w okresie dewaluacji marki polskiej wobec silnego kursu swej waluty znalazła w naszym mieście łatwiejsze warunki utrzymania. Stukilkudziesięciu akademików serbskich, przeważnie słuchaczy Politechniki, medycyny i medycyny wets-

„Głos Poranny“ (tódzki) pisze: „Grupa huliganów napadła na przechodzących wieczorem ul. Wilczańska żydów. Ciężko pobici zostali pp. Eljasz Waldman i Moszek Karo, których opatrzył lekarz Pogotowia. Policja ujęła kilku napastników“.

rynaryjnej zjechało do Lwowa, by kształcić się na tych wyższych uczelniach. Pełna temperamentu południowego, serdeczna i szczerza młodzież, pokonawszy szybko trudności językowe, z zapalem oddała się nauce polskiej a znalazłszy w gronach profesorskich tych uczelni serdecznych nieraz opiekunów, docierała do brzegu swych studiów i uwoziła ze Lwowa do słonecznej swej ojczyzny jak najlepsze wrażenia. Kolonja akademicka młodzieży serbskiej, pozostawiona sama sobie, trzymała się początkowo na uboczu, rychło jednak nawiązała stosunki bardzo serdeczne z polskim społeczeństwem, dzięki grupie kilku ludzi, którzy założyli podówczas w naszym mieście „Ligę Polsko-Jugosłowiańską“. Założyciele jej: prof. Bolesław Czuruk, prym, doc. Dr. Roman Leszczyński, r. Kačehesy, dalej piszący te słowa i kilku innych stworzyło w ten sposób towarzystwo, w którym młodzież serbska znalazła pomoc i oparcie na miejscowym terenie a z drugiej strony coraz piękniej rozwijająca się „Liga“ stała się pierwszorzędnym czynnikiem w pogłębianiu stosunków pomiędzy Lwowem a Jugosławją, które to szczytne zadanie z coraz piękniejszymi wynikami spełnia wytrwale po dzień dzisiejszy. W żywej pamięci naszej pozostają serdeczni nasi młodzi przyjaciele serbscy, jak np. Dr. Duszan Stefanowic, niestrudzony działacz w chwili powstawania „Ligi“, dalej tak przedwcześnie w naszym mieście zmarły Dr. Radisza Michajłowic i tylu tylu innych, którzy



po studiach lwowskich wyjechali do swej ojczyzny i stali się tam najżarliwszymi pionierami zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego. Oni to w Belgradzie zawiazali wnet po swym powrocie „Ligę Jugosłowiańską - Polską“ i oboje te instytucje w pierwszorzędnym sposób przyczyniły się do pogłębienia wzajemnych stosunków.

Pogłębiały się tedy one z rokiem każdym coraz bardziej. Wyrazem ich w pierwszych latach był wspaniały koncert Chóru akademickiego „Obilic“ we Lwowie, koncert lwowskiego Chóru technicznego w Belgradzie i w innych miastach jugosłowiańskich wreszcie pierwsza wycieczka młodzieży szkolnej lwowskiej do Jugosławji, prowadzona przez piszącego te słowa.

Uczennice gimnazjalne i seminarjalne zakładów naukowych im. Z. Strzałkowskiej, uczestniczki tej wycieczki, odbytej w kwietniu 1925 roku, pozostawały pod głębokim wrażeniem entuzjastycznego przyjęcia, jakiego doznały wycieczka ze strony serbskiego i wogóle jugosłowiańskiego społeczeństwa w czasie tygodniowego pobytu na terenie bratniej południowej Słowiańszczyzny. Dwidniowy jej pobyt w Belgradzie obfitował w tyle epizodów słowiańskiej gościnności i ofiarności, tylu doznał objawów wylewu serdecznych, przyjacielskich uczuć, iż byliśmy wprost do głębi wzruszeni.

Tysiączne tłumy na dworcu w chwili przyjazdu wycieczki do Belgradu, uroczysta akademja w gmachu uniwersyteckim, przy udziale trzech ministrów i generalicji oraz reprezentanta Króla, przedstawienie w Operze, złożenie wieńca na grobie serbskiego „Nieznanego Żołnierza“ na górze Avali, pobyt w kolonji inwalidów wojennych w Aleksandrowie pod Zemunem — to wszystko pozostawiło u nas niezapomniane wrażenia. W pamięci młodzieży lwowskiej pozostanie zwłaszcza chwila, gdy w czasie zwiedzania królewskiego konaku na sali recencyjnej ukazała się dama dworu z małym chłopczykiem, Płotrem, następcą tronu a dzisiaj po zbrodni marsylskiej, królem Jugosławji. Ponieważ królewska para była w tym dniu w Bośni, przeto mały królówic czynił niejako honory domu i witał serdecznie polską młodzież wśród burzliwej z jej strony owacji na czesć królówicza.

Al. Medyński.

Co pisze prasa francuska na temat Z. O. K. Z.?

Prasa francuska nie przestaje zajmować się kwestją stosunków polsko-niemieckich

Ostatnio „Echo de Paris“ zamieszcza artykuł swego berlińskiego korespondenta na temat „Związku Obrony Kresów Zachodnich“.

Omawiając dotychczasową działalność tego Towarzystwa, „Echo de Paris“ pisze następująco:

„Jak się dowiadujemy, rząd warszawski pragnąc okazać swą pojedynawczość — aby nie użyć silniejszego wyrażenia — wpłynął na ZOKZ w kierunku złagodzenia jego działalności.“

Towarzystwo zmienia przedewszystkiem firmę, a następnie przenosi swe biura do Warszawy, gdzie łatwiej będzie kontrolować jego działalność, wydatnie złagodzona. Sama obecność tego towarzystwa w Poznaniu była dla Niemców, jak tu mówią, — „cierniem w oku“. Obecnie cierni ten znika!“

W dalszym ciągu zajmuje się „Echo de Paris“ osobą wojewody Grażyńskiego, pisząc:

„W dziennikach niemieckich wia lokrotnie już domagano się przeniesienia tego wojewody. Przyznać trzeba, że jak dotychczas rząd warszawski nie zastosował się do tego żądania. Nie jest jednak wykluczonem, że woj. Grażyński już w najbliższym czasie zaawansuje, co byłoby w innej formie satysfakcją dla Hitlera. Do tego już doszło!“

Z kraju

Zapis ś. p. hr. Potockiego dla Muzeum Narodowego

Sp. hr. J. Potocki w drugim paragrafie swego testamentu zapisał przedmioty z wewnętrznych urządzeń swych pałaców i domów w kraju i zagranicą stanowiących wartość muzealną, historyczną lub artystyczną, wartości 2 milionów zł., Muzeum Narodowemu w Warszawie.

Vivant sequentes!

W ub. poniedziałek z dworca Gdańskiego w Warszawie wyjechały dwa transporty emigrantów — Żydów do Palestyny. Ogółem w obu transportach było 1.100 emigrantów do Palestyny. Gdyby tak było codziennie..

KRONIKA WIELKOPOLSKA

Aresztowanie narodowców

Policja aresztowała czterech członków wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego w Nowej Wsi (pow. Września) pod zarzutem „urządzania ekscesów” na zebraniach wyborczych BB WR, urządzanych z okazji wyborów do rad gromadzkich. Aresztowanych osadzono w więzieniu we Wrześni.

KRONIKA BRZOWSKA

Uroczystość narodowa

W najbliższą niedzielę tj. 14 bm., odbędzie się w Brzozowie uroczystość poświęcenia pomnika na groble działacza narodowego śp. mgr. Jana Chudziaka, zamordowanego 14 maja 1933. Uroczystość organizuje Stronnictwo Narodowe, które też drogą składek złożyło na pomnik pieniądze. Pożądany jest udział w uroczystości delegacji zamiejscowych.

FUTRA

damskie, męskie, przerabia, modernizuje, najnowsze modele, wykonuje szyciarstwo, pracownia Władysława LIGNARA, Lwów, Košanowskię 3, 1277

KRONIKA KIELECKA

W ZWIĄZKU Z NAPADEM NA AMEULANS POCZTOWY pod Chęcunami — o którym donieśliśmy wczoraj — zarządzono pościg za bandytami. Wczoraj patrol natknęła się pod Ostrowcem na 3 osobników, którzy zasypali policję gradem kul, raniąc śmiertelnie st. post. Pulsakowskiego z komisariatu w Ostrowcu. O kilka kilometrów dalej znaleziono zwłoki gajowego. Worek z korespondencją znaleziono porzucony w Ostrowie pow. kieleckiego.

KRONIKA Z BUSKA K./LWOWA

Czy p. burmistrz zapomniał?

Nie ma to natrudziła się sanacja, zaimmym zdobyła pozycje w samorządzie gminnym. Największą dla niej udręką było to, iż miała w swem łonie wielu kandydatów, z których każdy posiadał ambicje zdobycia stolca, obciążonego 40-tysięcznym długiem. Wobec tego trzeba było na serio pomyśleć o sanacji... ale gospodarki, która po świętym, turecznym okresie znalazła się w opłakanym stanie. Zbawcą miał być nowo wybrany burmistrz.

Wybór padł na p. Fedorskiego, człowieka uczciwego, lecz... posiadającego dość dziwną taktykę w administrowaniu. Od czasu zatwierdzenia p. burmistrza przez Starostwo, nie było zebrania Rady gm. Widocznie, że administracja jest tu prosta, skoro jedne ręce mogą jej dodołać! Jednak o ile my wiemy, jest w Radzie wiele rzeczy do załatwienia. Zresztą czy p. burmistrz zapomniał o ustawie samorządowej?

Akreb.

Czy major Ziemiański może pełnić funkcje wiceprezydenta m. Stanisławowa?

9 bm. odbyło się pod przewodnictwem prez. Chowańca posiedzenie Rady Miejskiej. Po załatwieniu sprawy stypendjum im. W. Szachlackiego, subwencji dla powoźców, zaciągnięcia 16-tysięcznej pożyczki z Funduszu Pracy, itd. — prezydent Chowaniec odczytał pismo Wojewody stanisławowskiego, w którym oznajmia, że do czasu zatwierdzenia przez Min. Spr. Wewn. wyboru majora Ziemiańskiego na wiceprezydenta miasta, porucza mu z tytułu nadzoru tymczasowe pełnienie funkcji wiceprezydenta.

Następnie odczytano pismo w sprawie mianowania komisarza w M.K.O. (o czym donosimy na innym miejscu), oraz wybrano delegację w osobach Dr. Drzewickiego, inż. Makulskiego, wiceprezydenta Ziemiańskiego i Dr. Ritermana, która ma interwenjować w sprawie stanisławowskiej dyr. kolejowej.

Czy nie zapóźno? Wybranie tej delegacji w chwili, gdy sprawa jest już przesądzona, robi wrażenie musztardy po obiedzie.

Przy końcu posiedzenia zabrał głos radny prof. Jasiński, który powołując się na postanowienie ustawy z dnia

23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, odnoszącej się do miast województw południowych, przytoczył art. 5 i 7 tej ustawy, które orzekały, że w skład organów ustrojowych związków samorządowych nie mogą wchodzić osoby pozostające w czynnej służbie państw. i wojskowej, oraz, że członek organu ustrojowego związku samorządowego traci mandat, gdy w okresie jego sprawowania zajdzie, albo stanie się wiadoma okoliczność, która wyłączałaby wybieralność danej osoby. Ponieważ mjr. Ziemiański w chwili wyboru na wiceprezydenta miasta pozostawał w czynnej służbie wojskowej, przeto r. Jasiński zapytuje p. prezydenta miasta, czy wybór był formalny i ważny, tem bardziej, że Min. Spr. Wewn. dotychczas wyboru tego nie zatwierdziło. Prez. Chowaniec odpowiedział, że nie jest powołany do interpretowania ustaw i że za sprawą poruszoną w interpelacji r. Jasińskiego odniesie się do Min. Spr. Wewn. Tymczasem p. mjr. Ziemiański wybrany wbrew ustawie samorządowej zajmując stolec wiceprezydenta. Jak więc właściwie być powinno?

DOM MODY

Lwów, plac Marjacki 4

Najmodniejsze materiały wełniane na płaszcze, kostjumy, suknie, ubrania męskie oraz najnowsze wyroby na suknie jedwabne w największym wyborze po cenach najniższych 2430

Z życia katolickiego w Przemyślu

Wśród przemyskiego duchowieństwa nastąpiło ostatnio dużo zmian. Kanclerzem Kurji Biskupiej został mianowany dotychczasowy notariusz ks. Dr. Ewaryst Debicki. — Ks. Stanisław Wanat został katechetą Gimn. im. Morawskiego w mieście ks. Tomasza Wąsika, który przeszedł na emeryturę Ks. Józef Gorczyca wikary z Przeworska, został katechetą szkół powszechnych w Przemyślu. Ks. Władysław Lewiński wikariusz katedralny, otrzymał nominację na notariusza Kurji Biskupiej.

Zaszły również zmiany w Zgromadzeniu Salezjańskim. Po odejściu ks. dyr. Jana Świerza do Lwowa, administratorem parafii na Zasaniu został ks. Franciszek Niewczyk, a wikarym w tej parafii ks. Jan Rzepka. Na emeryturę przeszedł b. kanclerz ks. prałat Dr. Jan Teofil Cheluk, który wniósł dobrowolną rezygnację z kanonii w Kapitułe katedralnej. Na emeryturę przeszli również katecheci ks. Andrzej Gorczyca i ks. Józef Plenta.

Nastąpiły również przeobrażenia w katolickich organizacjach. Ligi katolickie zostały zamienione na katolickie

Stowarzyszenia Mężów i Kobiet. W Stow. Mężów asystentem został ks. kanonik Edward Sandałowski, prezesem Kazimierz Wołkowicki, a sekretarzem ks. Józef Matusz. W Stow. Kobiet: asystentem ks. Józef Gorczyca, piezeską Anna Kasprzycka, a sekretarką Dr. Maria Schallerówna. Dawne Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej nazywają się obecnie również Katolickimi Stowarzyszeniami Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. W Stow. Męskim asystentem i prezesem został ks. kan. Edward Sandałowski, a sekretarzem ks. Józef Matusz, w Stow. Żeńskim asystentem ks. Józef Gorczyca, prezeską Anna Fischerówna, sekretarką Dr. Maria Schallerówna.

Pięknie się również rozwija katedralny chór dzieci, prowadzony po mistrzowsku przez ks. mgr. Lenkiewicza. Wakacje spędzili dzieci w Brzozowie, a obecnie — pełne sił — przygotowywane są do całego szeregu występów.

Podania o przyjęcie do „małego seminarjum kierować należy na adres: Przemyśl, Pelczara 18.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Zagadkowa śmierć ucznia

Jak już donosiliśmy, onegdaj nastąpił zagadkowy wypadek samobójstwa ucznia III gimn. Czerwińskiego, który włamawszy się do gabinetu chemicznego, wypił pół litry spirytusu zmieszanego z kwasem solnym. Wypadek ten zauważono dopiero po piątej lekcji. Przewieziony do szpitala, Czerwiński zmarł w nocy z niedzieli na poniedziałek.

W związku z tym wypadkiem przyjechał do Stanisławowa wizytator O. Lw. p. dr. Gerstman, który rozpoczął dochodzenia. Jak się dowiadujemy, m. i. przesłuchana została dyrektorka gimn. żeńskiego im. E. Orzeszkowej.

O szczegółach doniesiemy po ukończeniu dochodzeń.

KOMISARZ W MIEJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

9 bm. prezydent miasta pos. Chowaniec na posiedzeniu rady miejskiej odczytał pismo Wojewody stanisławowskiego, donoszące o rozwiązaniu Zarządu M. K. O. oraz zamianowaniu komisarzem M. K. O. em. prok. Rudolfa Vogla, obecnie reagenta. Osoba p. rej. Vogla daje rękojmię sprężystego kierowania sprawami M. K. O.

Z ŻYCIA SOKOLEGO. W tym roku obchodził Tow. gimn. Sokół I. w Stanisławowie 50 lecie swego istnienia. W związku z tem Zarząd Sokola I. czyni starania, by jubileusz wypadł jak najokazalej.

Uroczystości jubileuszowe podzielono na dwie części: sportową i uroczysty obchód.

Część pierwsza p. n. „Jubileuszowe Zawody lekkoatletyczne Sokola I. w Stanisławowie” odbyła się w dniach 22 i 23 września br., uroczysty zaś obchód, którego program obejmuje: akademję, przedstawienie w teatrze, oraz raut, odbędzie się w połowie listopada br.



KRONIKA PRZEMYSKA

NIEDZIELNE UROCZYSTOŚCI. 14 bm. święcić będzie uroczystości swoje dziesięciolecie; niezmiernie zasłużone **Pełskie T.wo Higieniczne.** M. in. odbędzie się wręczenie dyplomu prezesa honorowego T-wa em. s. s. o. p. Janowi Metzgerowi, który do niedawna był duszą pożytecznej placówki. — Liga Ochrony Zwierząt organizuje w tym dniu „Dzień dobroci dla zwierząt”. O godz. 10,30 rano na nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów, wygłosi kazanie ks. kanonik Dzieńdzielewicz, o 12 w południe odbędzie się zebranie na Rynku, a o 7 wieczór zebranie towarzyskie w kasynie oficerskiej.

OKRADZIONY RABIN. Do mieszkania rabina Markusa Friedmanna wdarł się złodziej i wyniósł większą ilość bielizny. Szkoda duża.

POŻAR. Piotr Kuzara rolnik z Hruszowic, umieścił gumno z tegorocznymi zbiorami w ogrodzie. Ubiegłej nocy wybuchł w gumnie pożar i wszystko zboże zniszczył.

POCHÓD DZIECI. Dla podkreślenia propagandy „Tygodnia budowy szkół” odbył się w ubiegłą niedzielę pochód kilku tysięcy dzieci uczęszczających do szkół powszechnych i średnich. Każda szkoła poprzedzona była odpowiednim transparentem. Pochód wyglądał okazale.

BUDOWA POCZTY. Budowa gmachu pocztowego postępuje szybko naprzód. Do 15. 12. br. gmach ma stanąć pod dachem, całkowite zaś wykończenie nastąpi do listopada 1935 r. Gmach będzie posiadał dwa piętra, dwie windy, natryski dla pracowników, oraz na froncie duży zegar. Przejazd do poczty odbywać się będzie od strony dworca kolejowego.

CENY TARGOWE. Na ostatni targ sprzedano bydła 233 sztuk, chabli 110, świń 128, prosiąt 154, koni 32 i kóz 3. Kg. żywej wagi kosztował: bydło od 30—45 gr., cielęta 65 gr., świnie od 30—67 gr. Koni pociągowej kosztował 250—300 zł., taborowy 200—300 zł., na rzeź 25—30 zł. Zboże za 100 kg. pszenica zł. 17, żyto 14, jęczmień 12.50, owies 12.50, słoma zł. 4, siano 5.50, ziemniaki 3-50.

KRONIKA WILEŃSKA

Echa głośnego zatargu

Pisaliśmy swego czasu o zatargu między wileńskiem „Słowem” a znanym literatem i dyrektorem programowym radiostacji wileńskiej, Witoldem Hulewiczem. Powodem zatargu były — obok clerckich uwag — „Słowa” pod adresem p. H. — karykatury p. Fel. Dangla, zamieszczone w tymże dzienniku.

Hulewicz, uważając karykatury Dangla za oszczerstwo, pobił go szpicrutą publicznie w znanej cukierni Rudnickiego. W obronie znieważonego karykaturzysty stanęło „Słowo”, oraz Syndykat Dziennikarzy, który potępił tego rodzaju załatwienie sporu.

Ponadto w obronie męża stanęła p. Danglowa, która w tej samej cukierni i dokładnie o tej samej godzinie spoliczkowała Hulewicza.

Ostatnio „Słowo” zreflektowało się, że sprawa nabrała niepotrzebnego rozgłosu i wobec tego zaprzestało drukowania odpowiedzi na rozpisana przez siebie ankietę na temat: „Czy karykatura może być oszczerstwem?” Równocześnie redakcja dziennika oświadczyła, że sporu uważa za zakończony, a w przyszłości będzie się starała wogóle unikać wymienienia nazwiska p. Hulewicza.

Zdaje się jednak, że oświadczenia to nie zlikwiduje całej sprawy, gdyż p. Hulewicz wyzwał redaktora „Słowa” p. Mackiewiczza przed sąd obywatelski.

Rzeczna łódź podwodna

W Wilnie dokonano sensacyjnego wynalazku. Oto jeden z absolwentów tamtejszej szkoły technicznej skonstruował model rzecznej łodzi podwodnej. W łodzi tej może swobodnie pomieścić się jeden człowiek z ręcznym karabinem maszynowym. Model swój wynalazca wypróbował na rzece Wilji, przy czym przebywał blisko godzinę pod wodą. Model wysłał wynalazca władzom wojskowym w Warszawie.

CO DZIEŃ NIESIE?

12 PAZDZIERNIKA Wsch. si. 5 g. 40 m. Zach. si. 16 g. 40 m.	Piątek Maksymiljana Sobota Edwarda
---	---

Gdzie i co kupić?

WALICHIEWICZ Kopernika 2, **SIODLA**, zaprzęgi, kufrы, torby, teczki, portmonetki, kagańce, bity, czapraki, kosa na kania. Rok założenia 1863.

Ondulację trwałą i wodną oraz farbowanie włosów wykonuje wytwornie zakład **Pürtzla**. Hołel George'a, tel. 55-90. 1731

WYPRAWKI

studenckie keldry si. 12. — Koco welaiane, Materace z trawy si. 18. — Poduszki si. 8. — Poszewki si. 3 pełca **M. IZYCKA** Lwów, Kopernika 4.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI

Piątek 12, 10. g. 7.30 Wyciążylem kryzys.

Sobota 13, 10. g. 7.30 „12.000“ Premjera Abon 4.

Niedziela 14, 10. g. 3.30 Zwyciążylem kryzys. Ceny najniższe, g. 7.30 Marcholt gruby a sprośny. Abon 3.

Poniedziałek 15, 10. g. 8 w. Tylko jeden występ, Hanka Ordonówna.

Wtorek 16, 10. g. 7.30 „12.000“ Abon 4.

Środa 17, 10. g. 7.30 „12.000“ Abon 4.

Czwartek 18, 10. g. 7.30 Marcholt gruby a sprośny. Abon 3.

Piątek 19, 10. g. 7.30 „12.000“ Abon 4.

Sobota 20, 10. g. 7.30 „12.000“ Abon 3.

Niedziela 21, 10. g. 3.30 Zwyciążylem kryzys. Ceny najniższe, g. 7.30 „12.000“ Abon 4.

TEATR ROZMAITOSCI

Piątek 12, 10. g. 7.30 Przedstawie Teatru Ukraińskiego.

Sobota 13, 10. g. 7.30 Dziewczeta w mundurkach.

Niedziela 14, 10. g. 7.30 Towariszcz.

Poniedziałek 15, 10. g. 7.30 Mięczak

Wtorek 16, 10. g. 7.30 Przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej „Cudze dziecko“.

Środa 17, 10. g. 7.30 Cudze dziecko. Premjera Abon 5.

Czwartek 18, 10. g. 7.30 Mięczak A. 2.

Piątek 19, 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.

Sobota 20, 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.

Niedziela 21, 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.

FUTRA

damskie, męskie, modernizuje, przeróbki, wykonuje znany z solidności **Magazyna i Pracownia Futur Karola Schürera** Lwów, Senatorska 11a, tel. 69-56. Drogowe warunki spłaty.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Człowiek dwóch światów“ E-lissa Landi.

ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca“.

COLOSSEUM: „Spełnione marzenia“ — Rewja: „Szukam, pukam“.

CASINO: Tu rządzi humor z Flip i Flapem.

CHIMERA: „Wesoła Zuzanna“ z Liljan Harvey w głównej roli.

GRAZYNA: Quo vadis? (wydanie dźwiękowe).

KOPERNIK: Marlina Districh w filmie Imperatorowa.

MARYSIENKA: Marlina Districh Imperatorowa oraz rewja Ram-Pam-Pam.

MUZA: Czibi.

PALACE: Czy Lucyna jest dziewczyna w głównej roli Smosarska — Bodo.

PAN: Milion na ulicy oraz rewja.

PASAŻ: Dziewczyna na rozkaz oraz rewja.

RAJ: Jej wysokość praczka Hansi Niese

STYLOWY: „Prywatne życie Henryka VIII, oraz rewja“.

ŚWIT: Przygoda na Lido z Piccaverem. Noc dla Ciebie.

WANDA: Pocalunek przed lustrem oraz Kinomanjak.

FUTRA

męskie damskie przefasnowuje letnią perą najtańszej. Już nadeszły najnowsze żurnale, Magazyna i Pracownia Futur Aleksandra Wróbla Lwów, Hallieka 20 tel. 57-04 1175

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH
W TEATRZE WIELKIM

zisiaj po raz 27 niezrównana w swoim komizmie kome-dia „Zwyciążylem kryzys“

Jutro w sobotę premjera sławnej sztuki **Bruno Franka** pt. „12.000“ Mocno za-

Kronika lwowska

Najświeższy transport WIN kaukaskich i krymskich od 3-75 fl.
F-a Stadtmüller Lwów, Rynek 34

dzielną akcją obracającą się około intryg dyplomatycznych na dworach małych książątek, zepsuta atmosfera tego środowiska przewija się przed oczyma widza w barwnym korowodzie. Sztuka była graną w Krakowie, gdzie wzbudziła ogólną sensację, oraz pochwalne głosy prasy i publiczności. Czołowa obsada: pp. Malanowicz, oraz pp. Bobrowski, Jaśkiwicz, Kaczmarek, Kański, Krasnowiecki, Niewiarowicz, Stępowski i in. Reżyserja R. Niewiarowicz. Dekoracje O. Rex.

NIEDZIELNA POPOŁUDNIOWKA W TEATRZE WIELKIM. Nieodwołalnie po raz ostatni w niedzielę o godz. 3.20 „Zwyciążylem kryzys“ po cenach najniższych.

W TEATRZE ROZMAITOSCI gra dziś Teatr Ukraiński im. Tobilewicza, natomiast jutro w sobotę dnia 13 bm. wstrząsająca sztuka Chrysty Winsloe „Dziewczeta w mundurkach“.

WIELKA REWJA MODY odbędzie się w niedzielę o godz. 12 w poł. Bilety do nabycia w Fot-Abo-Rad. Plac Marjacki 9. tel. 26-56.

HANKA ORDONÓWNA wystąpi w poniedziałek 15 bm. o godz. 8 wieczorem w Teatrze Wielkim i zaprezentuje publiczności bardzo bogaty program najnowszych jeszcze nieznanych piosenek.

Nieliczone jeszcze bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Fot-Abo-Rad Plac Marjacki 9. tel. 26-56.

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻYLI

NA FUNDUSZ PRASOWY: Dr. R. B. 20 zł.

NA POWODZIAN: Róża Cieszyńska, zerbane na letnisku, wygrane w bridża 17 zł.

NA TOWARZYSTWO WINCENTEGO A PAULO: Czesnakowa zamiast kwiatów na truninę śp. Drowej Brejterowej 5 zł.

Pociągi na mecz
Polska-Rumunja we Lwowie

Na niedzielę, 14 bm. organizuje Dyrekcja kolejowa na mecz pociągi popularne do Lwowa.

Tarnopol, odjazd godz. 5.57, ze Lwowa godz. 23.40, bilet 7 zł.

Przemysł, odjazd godz. 8.03, ze Lwowa godz. 23.35, bilet 5 zł. (bilet dojazdowy dla Jarosławia i Przeworska kosztuje 7.20 zł.)

Borysław, odjazd godz. 5.49, ze Lwowa godz. 22.58, bilet 5.80.

Drohobycz, odjazd godz. 6.46, ze Lwowa godz. 22.58, bilet 5.80.

Stryj, godz. 7.00, ze Lwowa godz. 0.02, bilet 3.80.

Koszt przejazdu jest więc **zniżony o 70 proc.** Bilet kolejowy uprawnia do nabycia **taniego biletu na mecz**, cenę wszystkich miejsc obniżono około 20 proc., poza-tem **Dyrekcja Teatrów Miejskich we Lwowie** wydaje bilety znacznie zniżone na przedstawienie **wieczorne i popołudniowe**.

=X=

Głos tęsknoty za swoimi

„Stęskniona za rodziną, nie mam możliwości dowiedzieć się, gdzie ona mieszka, bo jeszcze dzieckiem małym wyjechałam i nie nie pamiętam“.

Tak się zaczyna list **Władysława Turek**, mieszkającej w Jugosławii, która za naszym pośrednictwem pragnie odnaleźć krewnych. Szczegółów nie pamięta, wie tylko, że jest rodem z okolic **Dubna** (Wolyka?) i że ojciec nazywał się **Jan Turek**, a matka **Franciszka**, z domu **Kutis**. Przed wojną **Władysława Turek** wyjechała z matką, bratem i siostrą do **Bośni**, a potem do **Jugosławii**. W domu został ojciec, brat **Adam** i siostry **Helena** i **Julja**. Obecnie wymieniona przebywa u zamężnej siostry **Zofji** w **Banialuce** (bliższy adres: **Władysława Turek, Banialuka, ul. Gospedka Br. 19, Urbaska Banovina, Jugoslawija**). Może ktoś pomoże **Turkównę** w odnalezieniu swoich?

=X=

W sprawie zarzutów przeciw
p. St. Kownackiemu

Otrzymujemy następujące pismo: W ostatnich dniach pojawiły się we „Wiekie Nowym“, „Ilustr. Expressie Wieczornym“ oraz „Ilustr. Kurjerze Codziennym“ notatki, atakujące p. Stanisława Kownackiego, b. dyrektora dóbr hr. Stadnickiego w Krysowicach.

Po strzymując się od wszelkich uwag odnoszących się do zarzutów p. Kownackiemu stawianych, oświadczamy, że wobec toczącego się śledztwa sądowego uważamy wszelkie omawianie tychże zarzutów skierowanych przeciw p. St. Kownackiemu oraz osobom należącym do byłej administracji dóbr Krysowice, a w szczególności księgowemu administracji p. Janowi Komornickiemu, za co najmniej przedwczesne.

Zarazem z obowiązku obywatelskiego publicznie stwierdzamy, że p. Stanisław Kownacki przez cały czas sprawowania zarządu podniósł znacznie stan gospodarzy dóbr hr. Stadnickiego i dał się poznać jako obywatel, do którego mimo podnoszone przeciw niemu zarzuty — mamy pełne zaufanie. **Władysław Skibniewski** mp. Przewodn. Koła Związku Ziemiaków pow. Mościckiego, **Adam Younga** mp. Przewodn. Okręg. Tow. Rolniczego w Mościskach oraz Rady Nadz. Tow. Zaliczkowego w Mościskach.

=X=

Najtańsza wycieczka światowa

Nie żart. Fakt. Taką wycieczkę urządzić sobie może każdy Lwowianin bez kosztów, udając się na ul. Mochnackiego, by stwierdzić, że ulica ta należy do najgorszych we Lwowie, mimo iż przy niej leżą budynki uniwersyteckie, muzea, redakcje, piękne wille i t. d.

Niema chyba we Lwowie ulicy, któ-

raby posiadała tyle wyboi, wadoliw, jarów, rowów, wykrotów, załamań, wywrotów, zapadnięć — co ul. Mochnackiego. Pobiła rekord. Niech to spróbuje zaryzykować inna ulica z centrum miasta. Niech spróbuje! Na arbitra w rywalizacyjnym biegu zapraszamy p. inż. **Olszewskiego** z magistratu lwowskiego

Z działalności lwowskiego
Pogotowia Ratunkowego

(t) W miesiącu czerwcu lwowskie Pogotowie Ratunkowe rozwijało w dalszym ciągu ożywioną, samarytańską działalność, udzielając pierwszej pomocy 1547 osobom, wtem na mieście 467, w ambulatoriach 1.080. Wśród opatrywanych większość — jak zwykle — stanowili mężczyźni (719), kobiet było natomiast 544, dzieci 284.

Zasiadnięć nagłych (napady nerwowe, omdlenia, zatrucia pokarmami, gazami itp.) zanotowała statystyka Pogotowia 137, wtem wypadków śmiertelnych 5. Urazów (rany cięte, kluta, postrzałowe, oparzenia, złamania kości) zaopatrzone aż 1077. Stosunkowo dużo było w czerwcu zamachów samobójczych, bo aż 28, w tem 3 śmiertelne. Nie próżnowali też kierowcy pojazdów, a zwłaszcza szoferzy, którzy przejechali 12 osób, które potem karetka Pogotowia musiała przewozić do szpitala. W miesiącu sprawozdawczym zdarzyły się dwa wypadki obłąkania.

Jak z powyższej, suchej statystyki widać, **żłwwo charytatywnej pracy Pogotowia jest wcale obfite**. Społeczeństwo lwowskie powinno o tem pamiętać i Pogotowiu w miarę środków popierać, zasługując na to w całej pełni.

Prośba o listonosza

Piszę nam z miasta. Od trzech przeszło miesięcy dokonano jakichś redukcji wśród listonoszy tak, że np. na terenie 200 numerów od ul. Szymonowiczów i górnej Potockiego do Grochowskiej i Obwodowej funguje od lipca zaledwie jeden listonosz, nawiasem mówiąc wcale już niemłody. Skutek taki, że mieszkańcy ulic: **Gipsowej, Orzeszkowej** i sąsiednich otrzymują pocztę dopiero o godz. 3, lub 4-tej popołudniu, i to raz dziennie, gdy w śródmieściu i w dzielnicach II i III doręcza się pocztę dwukrotnie.

Zwracamy uwagę Dyrekcji poczt na to upośledzenie górnej Listopada i prosimy o przydział drugiego listonosza, który urzędował do końca czerwca. Płacimy tak wysokie porto listy, że chyba mamy prawo domagać się wcześniejszego doręczania poczty, i to dwa razy dziennie, tak jak ci, którzy mieszkają w centrum miasta.

Natus.

—O—

KOMUNIKATY

Z SOKOŁA - MACIERZY. Zarząd zawiadamia, że zwyczajne Walne Zgromadzenie członków T-wa odbędzie się w małej sali przy ul. Sokoła 7 w piątek 26 bm. o godz. 18-tej (6 wieczorem) względnie o godz. 19-tej. Na porządku dziennym za- twierdzenie protokołu z poprzedniego W. Zgromadzenia, sprawozdania i zamknięcia rachunków za rok 1933, wybory uzupełniające członków Zarządu, członków i zastępców sądu honorowego, członków Komisji rewizyjnej, delegatów do rad dzielnic i okręgu, wnioski Zarządu i zgłoszone na piśmie wnioski członków, wnioski i interpelacje członków.

FIRMA A. WITTELS, Lwów, Rutowskiego 7, naprzeciw katedry, poleca na jesień i zimę gotowe raglany, ubrania męskie wizytowe i sportowe, palta i wierzchy futrzane, studenckie mundurki i płaszcze po znacznie zniżonych cenach udzielając kreytu pomimo cen ściśle gotówkowych. 540, II.

NA SAMOŁOT BRACI ADAMOWICZÓW Okręg Wojewódzki L. O. P. P. zawiadamia, że zbiórka na fundusz zakupna samolotu Braci Adamowiczów, przeprowadzona we Lwowie w dniach 8 i 9 września br. przyniosła 516,81 zł. Kwota powyższa zostanie wpłacona Komitetowi zakupna samolotu.

ZARZĄD OBWODU MIEJSKIEGO L. O. P. P. DZIELNICY IV-ej (ul. Łyczakowska 99), organizuj w miesiącach zimowych we własnym lokalu — Wieczorowe kursy obrony przeciwlotniczo gazowej oraz kurs modelarstwa lotniczego. Wpis przyjmuje się codziennie w kiosku L. O. P. P. przy Wałach Hetmańskich, lub w lokalu L. O. P. P. Dzielnicy IV, ul. Łyczakowska 99 II p. od godz. 19—20 w poniedziałki i środy do 15-go bm.

FOTOMATORZY NA START! 20, 10. br. upływa termin nadsyłki fotogramów na wystawę fotograficzną pod hasłem „Jęgiony a Ilucyszczyna“. Uczestnicy otrzymają nagrody łącznej wartości po-

AUDYCJE RADJOWE Zamachy nagłowy koronowane

Radjostacja lwowska

Piątek, dnia 12 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna, 7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert reklam, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.03 Wiad. meteor, 12.10 Koncert Zesp. Arkadi Flato, 12.45 Pogad. dla kobiet „Zakupy mięsa“ wygl. p. Elżbieta Kiewnarska, 13.00 Dz. połudn. 13.05 Koncert wok. w wyk. Art. Teatru „Opéra Comique“ w Paryżu (płyty), 15.30 Wiad. o eksp. pol. 15.35 Przegl. giełd. 15.45 „Gdy zadzwieczą przy płoszeniu mandoliny“. Aud. muz. w ukl. Celiny Nahlik i A. Epelera z udz. zesp. Revellersów, ork. Mendolinistów i gitarzystów oraz solistów. Trans. na wsz. st. 16.45 Aud. dla obcych w opr. ks. kap. M. Rękasa i koncert ork. T. Seredyńskiego. Trans. na wsz. st. P. R. 17.15 Koncert sol. w wyk. H. Hrabłówny (sopran) trans. z Katowic i Bronisławy Rosenbaum (fortep.) trans. z Warszawy. Haendel: Arioso „Dzięki Ci Panie“, Caldara: Come ragio di sol — wyk. p. Hrabłówna z Katowic, Haendel: Arja z warj. E-dur — wyk. B. Rosenbaum z Warszawy. Beethoven: W mogile ciemnej, Schubert: Nad morzem — wyk. p. Hrabłówna z Katowic, Chopin: Nokturn E-dur op. 62 Nr. 2, Moniuszko-Malcer: Prząśniczka — wyk. p. Rosenbaum z Warszawy. 17.50 Przegl. wydawnictw nerj. w opr. Heleny Bover, 18.00 „Silva Rerum“ i życie art. 18.05 „Lista strat legjonowych“ felj. Z. Zygmun-towicza, ppulk. w st. spocz. 18.15 Koncert Zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej, 18.35 Płyty, 18.45 „Życie i obyczaje zwierząt — Żyrafa“ wygl. dyr. Zabiński, 19.00 D. c. konc. 19.20 Pogad. akt. 19.30 Piosenki w wyk. Witasa (płyty), 19.45 Proor. na dzień nast. 19.50 Wiad. sport, 19.56 Lokalne wiad. sport, 20.00 „Jak spędzić święto?“ 20.05 Pogad. muz. — wygl. K. Stromenger, 20.15 Koncert symf. w wyk. or. filharm. pod dyr. W. Bierdajewa oraz A. Brachocki (fortep.). W przerwie Dz. wiecz. oraz „Jak prac. w Polsce“, 22.30 „Poeci ukraińscy“ recyt. utw. współcz. poetów ukr. w przekł. Aleksandra Baumgardena i Zdzisława Kunstmana. Recyt. Z. Kunstman. Trans. na wsz. st. P. R. 22.40 Koncert reklam, 23.00 Kom. 23.05—23.30 Muz. tan. z rest. „Bristol“.

19.00 KOENIGSWUSTERHAUSEN, So-lści polscy.

20.30 LONDYN Nat. Muz. organowa-
21.00 OSLO. Pieśni Griega.

Sobota, dnia 13 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna, 7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert reklam, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.03 Wiad. meteor, 12.10 Z Kra-kowa. Muz. tan. w wyk. Zespołu A. Her-mana, 13.00 Dziennik połudn. 13.05 Drobnę utw. skrz. (płyty), 15.30 Wiad. o eksp. polskim, 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Nowo-ści — płyty, 16.30 Wesoła audycja dla dzieci, Trans. na wszystkie st.

17.00 Pieśni w wyk. Stanisławy Arga-sińskiej, G. Mahler: a) Jak prześlicznie tu w niebie, b) Świat dla mnie przestał ist-nieć, c) Tam, skąd pobudki łychać ton, d) Przyjechał raz do zamku bram; H. Wolff: a) Piosenka zakochanego, b) Uta-jenje, c) Ogrodnik, d) Zatajona miłość, 17.20 Recit. fortep. Lucyny Robowskiej. W progr. H. Opieński, J. Grzegorzewicz-Lachowska S. Malinowski, 17.50 Gorsz a małżeństwo — wygl. p. Romana Dalbo-rowsa, 18.00 Film polski na przełomie — dr. J. Jedliński, 18.10 „Silva Rerum“ i ży-cie art. 18.15 Meetingi hippiczne — pog-red. J. Bednarskiego, 18.25 Muz. lekka z „Adrii“, 18.45 „W gościnie u KOP“ re-portaż — dr. M. Stępowski, 19.00 Piosenki ludowe w wyk. chóru Ludowego A. Za-remby, 19.20 Z Poznania. „Szamotyły — gród Halszki z Ostroga“ (z cyklu „Miasta i miasteczka polskie“) wygl. p. Fr. Jaśko-wiak, 19.30 Faniacje jazzowe (płyty), 19.45 Progr. na dzień nast. 19.59 Wiad. sport, 19.53 Lokalne wiad. sport, 20.00 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. i Irena Car-nero (piosenki), 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak prac. w Polsce“.

21.00 Koncert popul. w wyk. orkiestry symf. P. R. A. Michałowski (bas). W pro-gramie: St. Moniuszko, Mussorgski, Verdi, Rossini, F. d'Albert, Glinka, Greczaninow, Fr. Kreisler, 21.45 Szkic liter. „Wieś w li-teraturze bolszewickiej“ — J. Waśniewski, 22.00 Koncert reklam, 22.15 Muzyka tan. z rest. Hotelu „Polonia“ ork. Kaczyńskie-go, 23.00 Kom. 23.05 „Łoża Szyderców“ „Teatru Wyobraźni“ nadaje aud. „Proszę kochanego sądu“ Wiecha-Wiebeckiego, 23.35 Kom. 24.00—1.00 Muzyka tan. z lanc. „Paradis“.

19.30 LAHTI. Opera.

20.15 FRANKFURT. Traviata.

21.15 LONDYN Nat. Koncert,

Krwawe morderstwo w Marsylii po-większa długą listę zamachów, których ofiarą padały w ciągu kilkudziesięciu os-tatnich lat głowy koronowane i prezy-denci państw.

Jednym z najstraszniejszych był za-mach rosyjskich nihilistów na cara Alek-sandra II, który zginął 13 marca 1881, dosłownie rozszarpany przez rzuconą pod powóz bombę.

Tragiczną śmiercią zginęła też cesa-rzowa austriacka Elżbieta, zamordowa-na w Szwecji w r. 1898 przez anarchiste, Włocha Luccheniego.

Również anarchista, Brasci, zamor-dował króla włoskiego Humberta w lip-cu 1900, strzelając do niego z rewol-weru.

W roku 1913 zamordowany został król grecki Jerzy. Rok 1914 przyniósł mord w Sarajewie.

W świeżej pamięci mamy też jeszcze zamordowanie w roku 1903 przez spis-kowców wojskowych króla serbskiego Aleksandra I. Obrenowicza wraz z je-

go małżonką Drogą Maszin.

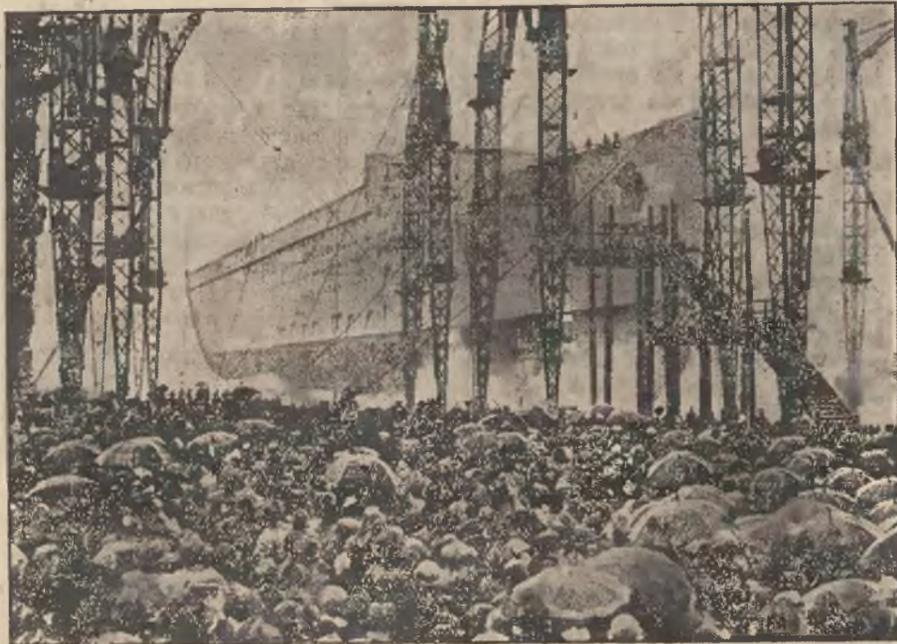
W roku 1909 zginął z ręki mordercy król Carlos II portugalski.

Z prezydentów Francji padli ofiarą zamachu Sadi Carnot, zamordowany w r. 1894 w Lyonie przez anarchiste, — oraz ostatnio prez. Doumer, zastrzelony przez Gorgułowca.

Również i dwaj prezydenci Stanów Zjednoczonych zginęli z ręki zamachow-ców. Najgłośniejszym było zamordowa-nie prezydenta Abrahama Lincolna w roku 1865, podczas przedstawienia w teatrze Richmond. Drugą ofiarą zamachu był w roku 1901 prezydent Mac Kinley.

Smutną tę listę uzupełniłoby można licznymi morderstwami politycznymi, popełnionymi na wybitnych politykach i mężach stanu: Stołypin, Tisza, Sturgh, Erzberger, Duca, Jaurés, Petlura, żeby wymienić tylko najwybitniejszych.

I wreszcie kanclerz austriacki, dr. Dollfuss, zamordowany w okropny, best-jałski sposób przez grupę zamachow-ców.



Emocjonująca chwila, w której nowy angielski o'brzym morski „Queen Ma-ry“ o 73.000 tonnach, spuszcza jest na wodę.

60-lecie światowego Związku pocztowców

Dnia 9 bm. upłynęło sześćdziesiąt lat od chwili, gdy w Bernie szwajcarskim zebrał się przedstawiciele państw euro-pejskich i Stanów Zjednoczonych A. P. i uchwaliłi założenie „Union générale des postes“, stanowiącej zawiązek mię-dzynarodowego Związku pocztowego, którą to nazwę przyjęto w cztery lata później, na kongresie w Paryżu.

Radjostacja krakowska

Piątek, dnia 12 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy, 7.40 Progr. na dzień bież., koncert reklam, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.03 Trans. z Warszawy, 13.05 Płyty, 15.30 Trans. z Warszawy, 15.35 Komunikaty LOPP, 15.45 Trans. ze Lwowa i Katowic, 17.50 „Wśród wydawnictw historycznych“ — omówi dr. A. Bar., 18.10 Wiad. bież., 18.15 Trans. z Warszawy, 19.30 Płyty, 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50 Wiad. sport, z Warsza-wy, 19.55 Lokalne wiadom. sport, 20.00 Weekend, 20.05 Trans. z Warszawy i Lwowa, 22.40 Koncert reklam, 23.00—23.30 Transm. z Warszawy.

Sobota, dnia 13 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy, 7.40 Progr. na dzień bież., koncert reklam, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.03 Trans. z Warszawy, 12.10 Koncert zesp. dr. A. Hermana. W programie muz. tan. 13.00 Trans. z Warszawy, 13.05 Płyty, 15.30 Tr. z Warszawy, 15.35 Harcerska watra, 15.45 Płyty, 16.30 Trans. ze Lwowa i Warszawy, 18.00 „Co słycać na świecie“, w oprac. dr. J. Ręguly, 18.10 Wiadomości bież., 18.25 Trans. z Warszawy i Poznania, 19.30 Płyty, 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50 Wiad. sport z Warszawy, 19.55 Lokalne wiad. sport, 20.00 Trans. z Warszawy, 22.00 Koncert reklam, 22.15 Trans. z War-szawy, 23.35 Płyty, 24.00—1.00 Trans. z Warszawy.

Obecnie do Związku należy 89 państw na obu półkulach; na licznych następnych kongresach rozszerzono zakres pierwotnej umowy na paczki, przekazy, czeki i przesyłkę dzienników.

Wreszcie w roku 1927 na konferencji w Hadze objęto umową i pocztę lotniczą.

Robinsonada angielskiej milionerki

Miss Betty Carstairs znana jest w ca-łej Anglii ze swoich wyczynów sporto-wych, przedewszystkiem biorąc udział w wyścigach łodzi motorowych.

Pozatem miss Carstairs rozporządza ładnym mająteczkiem, dającym jej zgóra milion złotych rocznego dochodu.

Niema jednak róży bez kolców... miss Carstairs znalazła przeciwnika, przed którym musi kapitulować. Znakomita sportsmenka pobiła została na głowę przez... władze skarbowe, nakładające na nią coraz wyższe podatki.

Ostatecznie spakowała manatki i po-jechała w świat daleki. Postanowiła osiedlić się na stałe na którejś z wysepek archipelagu Bahama i żyć tam samotnie, wskrzeszając tradycje Robinsona. Nie chce widzieć nikogo, ani odbierać jakiej-kolwiek korespondencji, przedewszyst-kiem zaś... nakazów płatniczych. Biedna milionerka!

Archiwum rewolucji rosyjskiej w Pradze

Przed dziesięciu laty założone zostało w Pradze przy ministerstwie spraw za-granicznych „Rosyjskie archiwum za-graniczne“, na czele którego stoi dyrek-tor dr. Slavik.

Archiwum to zbiera wszystkie doku-menty i cały materiał odnoszący się do okresu rewolucji rosyjskiej i rosyjskiego życia politycznego w ostatnim ćwierć-wieczu.

O ogromie pracy i jej wynikach świad-



czą cyfry: obecnie mieści się w archi-wum 700 rękopisów wybitnych osobistości politycznych, blisko 1½ miliona listów, 700 tysięcy czasopism, 600 tysie-cy egzemplarzy dzienników, banknoty z okresu rewolucji itp.

W ten sposób Praga staje się central-nym punktem dla studjów rewolucji ro-syjskiej.

Niemniejsze zainteresowanie okazuje Praga dla zagadnień Dalekiego Wschodu i konfliktu rosyjsko-japońskiego. Przed paru dniami otwarta została specjalna wystawa „Rosja na Dalekim Wschodzie“, obejmująca liczne, a bardzo cieka-we eksponaty. Zwłaszcza interesująco przedstawia się prasa rosyjska: w Man-dżurji. W samym Charbinie — obok dzienników i tygodników — wychodzi około 20 czasopism fachowych i nauko-wych.

Radjowa

Sensacyjna

Nowość

1695

Odbiornik amerykański „PICCOLO“ 5-cio lampowy do sieci 110—220V na prąd zmienny i stały, z głośnikiem dynamicznym — bez anteny i uziemienia. Nadzwyczaj selektywny. Zasięg całej Europy. Warunki kpnna najde-godniejsze. — Odbiornik wysyłamy do próby w domu. — Wylączna sprzedaż w firmie

BARWIK & BORZEMSKI

Lwów, ul. Kopernika 18 Tel. 18-60.

Na fali dnia

Wyjec przemyski

Wiedziałem, że w Przemyslu wychodzi stare, zasłużone pismo narodowe „Ziemia Przemyska“, bo je co tygodnia od deski do deski przeglądam, ciekaw nowin z tego miłego nadszańskiego grodu.

Nie wiedziałem natomiast, że mile to — jako się rzekło — i porządne składają miasto jest zaśmiecanie przez beznadziej-ną makulaturę „Tygodniem Przemyskim“ delikatnie zwaną. Aż mi na to zwrócono uwagę, przysyłając ostatni numer onego „Tygodnika“ z zakreślonym ustępem, w którym szczerzy spróchniałe zęby napaśó na „Kurjer“.

— „Pże głosy nie idą w niebiosa“, mruknąłem, biorąc z obrzydzeniem do ręki, ten sanacyjny świstek. Liczy to so-bie aż cztery strony druku, wychodzi — jak zapawia — co tydzień i każdą pra-wie literką wysługuje się potulnie wiado-mym bogom (drzewie mawiano: bałwa-nom).

Po krótkim szukaniu znalazłem ka-mień obrazy, czyli powód, dla którego ka-zano „Tygodniowi“ zacząć „Kurjer“: poszło o „babkę sanacji“ p. Sileberową. Jak mógł „Kurjer“ tak spokojnie przemy-skich luminarzy (a niewątpliwie „Tygod-nia“ chlebobadawców) kompromitować? Tak ich paskudnie zdemaskować.

Okropność!

Rozdziera tedy „Tygodnik“ szaty, ry-cząc tak okrutnym głosem jakby go kto żywcem ze (subwencionowanej) skóry ch-dzierał:

„Najbardziej rewolwerowe piśemko żyjące z szantazu i sensacji, nie uważały by za stosowne ten stek bajek najnik-czemniejszego gatunku wydrukować, a u-czynił to endecki „Kurjer Lwowski“.

Wyraźnie: nawet rewolwerowe piśem-ko nie wydrukowałoby, bo to zbrodnia o pomstę do niebios wciągająca!

A w tymże samym, szewską pasją dyktowanym „artykule“ w zakończeniu czytamy:

„co do samego opublikowania tych wszystkich niesamowitych bredni, to do-brze zresztą się stało...“

Kto to pisał? Warjat, czy pijany? R-z-że, a drugi raz dobrze?

Istna burda z logiką i zdrowym rozsądkiem. Taddy

KURJER GOSPODARczo-SPOŁECZNY

Nowe przepisy o wyrobach mięsnych

Ogłoszone zostały nowe przepisy o nadzorze nad wyrobami i sprzedażą mięsa.

Przepisy te nakładają obowiązek plombowania plombami lekarzy weterynaryjnych wszelkiego rodzaju wyrobów mięsnych, które są przeznaczone do wywozu na sprzedaż w innych miejscowościach. Poza tym wszelkie wędliny przywożone muszą być zaopatrzone w zaświadczenia lekarzy weterynaryjnych dla udowodnienia, iż nie pochodzą one z nielegalnego wboju i że została przeprowadzona kontrola sanitarna.

Pożyczka Narodowa a oddłużenie

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej wydał w b. tygodniu zarządzenie ważne dla świata pracowniczego, które ma być wstępem do projektowanej akcji oddłużenia przy pomocy obligacji Pożyczki Narodowej. Spółdzielczy „Bank Urzędniczy”, będący instytucją kredytową stowarzyszeń urzędników państwowych, otrzymał prawo przyjmowania obligacji P. N. na poczet długów zaciągniętych w banku, jak również na pokrycie należności z tytułu udziałów. Zarządzenie to wprowadzone będzie w życie z dniem 15 b. m. i umożliwi urzędnikom państwowym spłatę długów do wysokości 300 złotych od osoby. Dotyczy to jednakże zobowiązań zaciągniętych przed dniem 1 stycznia 1934 r.

Analogiczne udogodnienia projektowane są w przyszłości dla instytucji kredytowych, urzędników samorządowych, jak i prywatnych.

Czyżby kartel włókienniczy?

W Łodzi podjęte zostały pertraktacje w sprawie skonsolidowania wszystkich poważniejszych związków przemysłu włókienniczego i utworzenia jednej wspólnej organizacji. Pierwszym etapem tych rokowań byłaby fuzja Związku Przemysłu Włókienniczego w państwie polskim, reprezentującego w wielki przemysł, z Krajowym Związkiem, grupującym średni przemysł. Rokowania w tej sprawie posunęły się bardzo naprzód.

Wprawdzie organizacja oparłaby się o system branżowy, ale mając wspólny zarządcę byłaby niczem innym jak nową formą kartelu.

—O—

Stany Zjednoczone nie są już spiechrzem świata

(g.) Jeszcze przed kilku laty Stany Zjednoczone A. P. łącznie z Argentyną i Kanadą, były głównymi dostawcami zboża krajów europejskich. W międzyczasie jednak sytuacja, zwłaszcza na odcinku pszenicznym, zmieniła się zasadniczo. W eksporcie pszenicy do krajów Europy, Stany Zjednoczone odgrywają obecnie podrzędniejszą rolę.

Jeszcze w roku 1921 wyeksportowały Stany Zjedn. 369.313 milj. buszli pszenicy, a w roku zeszłym już tylko 37 milj. buszli. O wiele więcej pszenicy eksportowały do Europy: Argentyna, Kanada i Australia. Nawet eksport pszeniczny Rosji stoi na równym mniej więcej poziomie cyfrowym z Ameryką Półn.

Eksport pszenicy z Kanady wynosił

Zmiana granic Urzędu Skarbowego w Drohobyczu

W „Monitorze Polskim” (nr. 232) ukazało się rozporządzenie ministra skarbu moca którego z okręgu administracyjnego Urzędu Skarbowego w Samborze wyłącza się gminę wiejską Wołoszcza i włącza się ją do okręgu administracyjnego I. Urzędu Skarbowego w Drohobyczu.

Rekordowa produkcja bawełny w Japonii

Donoszą z Tokio, że produkcja bawełny w Japonii osiągnęła w sierpniu nowy rekord, wynosiła bowiem 290.091 bel po 400 lbs. Liczba czynnych wrzecion bawełnianych w Japonii wynosi obecnie już przeszło 9 milionów i ma być w najbliższym czasie powiększona o dalsze 1½ miliona. W związku z tem właściciele przedalali zwrócili się do rządu z prośbą o wydanie zakazu na dalsze instalowanie wrzecion i wprowadzenie pracy na jedną zmianę.

Ruch spółdzielczy w Polsce

Jak wynika z ostatnich zestawień biura Rady Spółdzielczej, liczba spółdzielni, zarejestrowanych w sądach, zwiększyła się w ciągu I półrocza r. b. o 190 placówek. W okresie tym przybyło 384 spółdzielni, ubyło 214, z czego 177 wykreślono z rejestrów sądowych, 17 spółdzielni połączyło się z innymi, oraz w 20 spółdzielniach ogłoszono upadłość.

w latach 1933 i 1934 — 298,5 milj. buszli i 213 milj. buszli, wywóz pszenicy z Argentyny w latach 1932 i 1933 — 140,1 milj. buszli i 115,4 milj. buszli, z Australii 90,7 milj. buszli i 153,4 milj. buszli. Wreszcie eksport pszenicy z Rosji wynosił w latach 1932 i 1933 — 26,656 milj. i 17,408 milj. buszli.

Od lat eksport pszenicy i maki północno-amerykańskiej republiką był drugim źródłem wywozu, gdyż pierwsze miejsce zajmowała bawełna. W międzyczasie wiele się zmieniło, a złożyły się na to: konkurencja pszenicy australijskiej, kanadyjskiej i argentyńskiej, zwiększenie obszaru zasiewu pszenicy w Europie i wreszcie wzrost ludności amerykańskiej, a wyczerpanie się dziewiczych pól pod uprawę.

Liczba spółdzielni, zrzeszonych w związkach rewizyjnych, zwiększyła się o 93 instytucje. Ogółem, według danych na 1 lipca r. b., na terenie całej Polski istniało 22.924 spółdzielni, w tem 11.855 związkowych, oraz 11.069 niezwiązkowych.

Rewizje skarbowe

Wyniki rewizyj skarbowych, dokonanych w tramwajach miejskich i elektrowni warszawskiej, skłoniły władze skarbowe do zarządzenia rewizji w innych wielkich przedsiębiorstwach. Rewizje dotyczą głównie sposobu obliczania i potrącania podatku od uposażeń. Ustawa o podatku dochodowym nie przewiduje przedawnienia dla podatku od uposażeń, tak, iż w przypadku stwierdzonych nieprawidłowości pretensje skarbu sięgają do 10 lat wstecz. Władze skarbowe stoją na stanowisku, że również nowa ordynacja podatkowa nie przewiduje przedawnienia dla podatku od uposażeń.

=X=

Państwowe samochody ciężarowe

Podług ostatnich wiadomości Ministerstwo Komunikacji projektuje uruchomienie szeregu linii dla zarobkowego przewożenia towarów pojazdami mechanicznymi. Wywołało to zaniepokojenie wśród przedsiębiorstw, albowiem dotychczas P. K. P. prowadzi jedynie pasażerskie linie autobusowe.

=X=

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5,20—5,21 zł. Dolar prywatnie notowano 5,23 zł., dolar złoty 8,92—8,93 zł., funt szterling 25,75, frank franc. 34,90, frank belg. 24,70 zł., frank szwajc. 172½ zł., lek. rum. 39—39,50 zł., korony czeskie 22,00 zł., gulden gdański 1,72 zł., szyling austr. 99,50 zł., marka niem. 1,95 zł., gulden holend. 3,57 zł., lir włoski 45,59—45,75 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w pszenicy, mące i otrębach oraz agzekutywna sprzedaż owsa.

Jęczmień oraz owies podrożał, w innych artykułach ceny niezmiennione. Tendencja niejednolita usposobienie spokoje. Inne ceny niezmiennione.

Giełda pieniężna.

Nastroj ospały. Dolar poza giełdą zł. 5,25.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe formowane w hurcie 2,30 zł., w detalu 2,60 zł., masło blokowane w hurcie 2,10 zł., w detalu 2,40 zł., masło II. sorty hurt. 1,90 zł., w detalu 2,20 zł., masło kuchenne hurt. 1,90 zł., detal 2,20 zł.

Ser edamski hurt. 1,80 zł., detal 2,60 zł., ser litewski hurt. 1,80 zł., detal 2,60 zł., ser ementalski hurt 3,70 zł., detal 4,00 zł.

Miód górski hurt. 2,80 zł., detal 3,00 zł., miód podolski 2,00 zł., detal 2,40 zł. Jala kopa 3,10 zł., detal 6 groszy.

Mleko hurt. 16 gr., detal 18 gr. we fiaskach 20 groszy.

Giełda warszawska.

Warszawa, 11. X. 1934

3 proc. poz. budowlana	—
4 proc. poz. inwestycyjna	117:50
4 proc. poz. inwest. serj.	120:25
5 proc. poz. konwersyjna	67:75
5 proc. poz. kolejowa	64:—
6 proc. poz. dolarowa	—
4 proc. poz. dolarowa	53:50
7 proc. poz. stabilizacyjna	77:50
10 proc. poz. kolejowa	—

Waluty i dewizy

Belgia	123:60	Praga	22:09
Gdańsk	172:75	Stockholm	—
Holandja	358:70	Szwajcaria	172:63
Londyn	25:71	Wlochy	45:36
N. Jork	5:26	Berlin	213:25

Giełdy zagraniczne

L o n d y n, 11. X			
N. Jork	4:89	Zurych	14:98
Paryż	73:90	Praga	116:7
Berlin	12:12	Badapeszt	—
Amsterdam	7:18:75	Bakareszt	—
Bruksela	20:85	Wiedeń	26:25
Rzym	56:87	Warszawa	25:81

EARNEST HOLM

„Ślepy Jack”

— Jeśli pański brat zabawia się mordowaniem ludzi w Montpellier i jeśli ja nato przypadkiem przyszedłem, — rzekł z namaszczaniem Fred, — i pomogłem mu w ucieczce a mogę udowodnić, że to zrobiłem —, wówczas mam wrażenie, że mam prawo do pewnego odszkodowania.

— Jest pan wierutnym łotrem, — rzekł doktor — i zaśmieł się. — No i pan mię baw. Niech pan tak wyobrazi sobie, że jestem inny aniżeli w rzeczywistości! Proszę sobie wyobrazić, że jestem zrozpaczony niemam pieniędzy do wyrzucenia. Cóż wówczas? Mógłbym pana....

Zaśmieł się w myśli, że mógłby popełnić coś strasznego.

— Nie zrobiłoby mi to różnicy, — rzekł Fred, — a panu też nie. Cały wypadek opisałem, strzelaninę, jak pomogłem mordercy w ucieczce, jak powróciłem do Londynu i rozpoznałem go jako Mr. Judd'a — mój kretański adwokat ma całą tę historję w rękach.

— Pański adwokat?

— Naturalnie, że mój adwokat, — przytaknął Fred. Pochylił się nad stołem. — Wie pan, nie chciałem uwierzyć, że pański brat umarł. Sądziłem, że cała sprawa jest tylko szwindlem, i byłbym nie wierzył, gdybym nie czytał w gazetach i nie był osobiście na pogrzebie.

Dr. Judd schował do kieszeni wykałaczkę i powstał. — Ze też człowiek taki, jak pan, śmie jego imię obrzucać błotem! — rzekł. Cały jego wesoły nastrój znikł bez śladu, a głos jego drżał w najwyższym oburzeniu.

Obszedł stół dookoła i spojrzał ponuro na „blyskotliwego Freda”, zaś Fred, który był przyzwyczajony do podobnych scen — było to przecież nie pierwsze jego wymuszenie — zaśmieł się tylko.

— Był on najlepszym człowiekiem, jaki kiedykolwiek żył, najmądrzejszym, podziwu godnym mężczyzną, — rzekł dr. Judd z śnieżnobiałym obliczem.

— Może nawet jednym z największych ludzi, jakich widział świat, — Jego głos załamał się w najwyższym podnieceniu. — A przez takiego człowieka, jak pan... — jego ręka gwałtownie się uniosła i zanim Fred spostrzegł się co zaszło, chwycił go za kołnierz i zdusił.

— Co się panu? — krzyknął Fred, próbując się uwolnić nadaremnie.

— Pieniądze nie mają dla mnie znaczenia, wykrztusił Judd. — To mię nie wzrusza. Ale świadomość, że pan — pan — — że w pańskiej mocy jest obrzucać go błotem, człowieka — — głos jego załamał się a druga ręka wzniosła się do góry.

Wrzask, jakby dzikiego zwierza! Fred z całej siły rzucił się w tył i wyrwał się z rąk swego przeciwnika. Nagle, jakby wyczarowany, zjawił się w jego ręce rewolwer.

— Ręce do góry, nie ruszać się! Przekleństwo! Wtem jakiś głos spytał uprzejmie i łagodnie:

— Czy nie mógłbym tu w czem pomóc? — Fred obejrzał się. Przyjaźnie uśmiechnięty stał na progu drzwi Larry Holt.

Blyskotliwy Fred, typowy obraz kom'cznego zmieszania, nieruchomo spojrzął na przybysza.

— No, pan nie tracił czasu! — Słowa wyrwały mu się zupełnie nieświadomie i Larry zaśmieł się cicho. — Przyłapałem cię, Fred, na bezprawnym noszeniu broni.

— W naszym kraju nie jest to żadnym przestępstwem, — rzekł Fred mrukiwie i opuścił broń.

Dr. Judd zapanował nad sobą i rzekł swobodnie: — Więc pan zna naszego przyjaciela, Grogana? Jest członkiem naszego zespołu dramatycznego i próbował

byliśmy właśnie scenę z „Braci korsarzy”. Sądzę, że wyglądała bardzo poprawnie.

— Sądziłem, że był to Juliusz Caesar, — rzekł Larry sucho. — Wie pan, scena między Kasjuszem i Brutusem. Nie zwróciłem uwagi na niewłaściwe użycie rewolweru.

Doktor spoglądał po kolei na Freda i Larry'ego.

— Z kim mam właściwie przyjemność? — spytał. Był jeszcze ciągle błąd, głos jednak jego nabrał już dobrodusznego zabarwienia.

— Jestem inspektor Larry Holt ze Scotland Yardu, — przedstawił się Larry. — Ale teraz porozmawiajmy poważnie! Czy wnosi pan jakąś skargę przeciw temu człowiekowi?

— Nie, nie, — rzekł śmiejąc się Fred. — Nie, naprawdę, nie było to nic poza bezdenną głupotą.

Spojrzenie Larry'ego powędrowało z jednego mężczyzny ku drugiemu. — To dziwna zabawa naczelnego dyrektora Towarzystwa Ubezpieczeń, ze znanym przestępcą. — Przypuszczam, że pan zna tego człowieka?

— Spotykałem go niejednokrotnie, — odrzekł Judd spokojnie.

— Wie pan też z pewnością, że jest przestępcą znanym pod nazwą „blyskotliwego Freda”, i kilka lat przepędził w więzieniu tu i we Francji.

Na chwilę doktor zamilkł.

— Tak przypuszczałem, — rzekł cicho, — i powinienem panu wytłumaczyć znajomość z tym człowiekiem — ale niestety moje położenie nie pozwala mi na podobne wyjaśnienia.

Larry przytaknął. Jedynym człowiekiem, który był w kłopotcie, był „blyskotliwy Fred”. Drżał na myśl, że dr. Judd wyjawia tajemnicę Holt'owi i zdradzi powód jego bytności tutaj. Ale dr. Judd był daleki od czegoś podobnego.

— Może pan teraz odejść! — rzekł krótko. Blyskotliwy Fred usiłował z trudem odzyskać spokój i drżąca ręka włożył papierosa do ust. (C. d. n.)

Zagadka marsylskiej zbrodni dotąd nierozwikłana

PARYŻ, 10. 10. (PAT). Władze francuskie wszelkimi sposobami usiłują ustalić tożsamość osoby zamachowca, który legitymował się paszportem na nazwisko Petrusa Kelemena. Według pierwszych informacji, wystawił ten paszport konsulat czechosłowacki w Zagrzebiu. Tymczasem dochodzenia wykazały, że nie wystawił on nigdy tego paszportu. Wykazy osób podejrzanych, przesłane przez władze jugosłowiańskie władzom francuskim, nie zawierają nazwiska Kelemena.

Gubiąc się w domysłach, władze zastawiają Kelemena z niejakim Stylichem, którego zachowanie się w Belgii swego czasu wydawało się tamtejszej policji podejrzane. Nosił się on z zamiarem zabójstwa króla jugosłowiańskiego i pozostawał w kontakcie z dwoma osobnikami, przychwyconymi później na przemyśle broni. Miał na ramieniu wytatuowaną trupią główkę i 4 inicjały, oraz słowa: „Wolność lub śmierć“. Te właśnie okoliczności dają powód do przypuszczeń, że Kelemen i Stychomir są jedną i tą samą osobą.

W kołach jugosłowiańskich w Paryżu poczyniono szereg rewizji, m. in. w mieszkaniu b. min. spraw wewn. Pribicewicza, kawalera Legii Honorowej, u którego skonfiskowano szereg dokumentów. Również odbyła się rewizja w Towarzystwie emigrantów jugosl. w Tow. studentów jugosl. u wielu robotników i emigrantów. U syna posła Radicza znaleziono wiele dokumentów i aresztowano 2 jego towarzyszy, posiadających rewolwery. Dokumenty będą badane przez władze śledcze.

Historja fałszywego paszportu

PRAGA, 10. 10. (PAT). Ogłoszono tu oficjalny komunikat, stwierdzający, że paszport czechosłowacki, znaleziony przy mordercy króla Aleksandra jest fałszywką. Piotr Kelemen nigdy nie był obywatelem czechosłowackim, a jego rzekomo czechosłowacki paszport jest niewątpliwie fałszywy, gdyż podpisany jest przez urzędnika konsulatu w Zagrzebiu, dr. Brtnika 30 maja b. r., podczas gdy dr. Brtnik już od końca stycznia pracował w centrali ministerstwa spraw zagranicznych w Pradze. Pozatem paszport z liczbą ewidencyjną, jaka w nim figuruje, nigdy nie został udzieleny z konsulatu w Zagrzebiu. Pod drugim numerem, figurującym w tym paszporcie, został wydany istotnie paszport niejakiemu Antoniemu Vavrino-vi. Vavrin został dziś w Pradze zidentyfikowany. Przebywa on w areszcie za włóczęgostwo i jest awanturnikiem, który był w Legii cudzoziemskiej, a z wiosną b. r. przybył do Jugosławii. Vavrin twierdzi, że paszport swój zgubił, prawdopodobnie w Jugosławii.

Było ostrzeżenie!

BRUKSELA, 10. 10. (PAT). Policja belgijska otrzymała zawiadomienie, że morderca króla Aleksandra mieszkał ostatnio w Leodjum. Dochodzenie wykazało, że pogłoska ta jest nieprawdziwa. Morderca nie był nigdy w Belgii. Natomiast poselstwo jugosłowiańskie w Brukseli otrzymało ostrzeżenie, że przygotowuje się zamach na króla Aleksandra. W związku z tem policja zwiększyła w ostatnich dniach kontrolę nad podejrzaniem elementami.

Prasa włoska szuka środowiska zbrodni

RZYM, 10. 10. (PAT). Późnym wieczorem okazały się nadzwyczajne doniesienia pism włoskich, zawierające opis obecnej sytuacji w Jugosławii. Wiadomości te prasa otrzymuje z pogranicza jugosłowiańskiego. „Giornale d'Italia“ donosi, że na wiadomość o tragicznych wypadkach w Marsylii, władze jugosłowiańskie wydały rozkaz kompletnego odcięcia kraju od zagranicy.

Po godz. 0.30 z wtorku na środę Jugosławia była całkowicie odcięta od zagranicy, zarówno pod względem komunikacji telefonicznej, jak i telegraficznej. Później komunikację przywrócono, ale poddano ją bardzo ścisłej kontroli. Jak donosi korespondent pisma, wzmocnio-

no również cenzurę prasową. W Białogrodzie stwierdzono podobno istnienie silnej organizacji terrorystycznej, która przygotowywała zamachy wotory. Ponadto pismo donosi o aresztowaniu w Białogrodzie brata mordercy, dentysty Kelemena, którego nazwisko miało się znajdować w spisie terrorystów. Według dalszych informacji, na widownię wpływa nazwisko gen. Żiwkowicza, jednej z najwybitniejszych osobistości.

Terrorysty i... giełda berlińska

PARYŻ, 10. 10. (PAT). Szereg publicystów zastanawia się nad motywami zamachu. Zdarzeniem komunistycznej „Humanité“ rozpaczliwy akt był zemsta za ucisk przez Jugosławię Chorwatów. „Cotidien“ przypomina istnienie w Jugosławii ruchu separatystycznego i organizacji terrorystycznej Pawelicza. Usiłowania załagodzenia konfliktów z Włochami i w kwestiach naddunajskich było nie na ręce separatystom. Zamach świadczy o premedytacji i pragnieniu przerwania dzieła pokoju za wszelką cenę. „Ordre“ niepokoi fakt, że zamach został dokonany na ziemi francuskiej. Od pewnego czasu szereg przyjaciół polityki francuskiej padł od kuli — wywodzi dziennik — Duca, Dolfuss, Aleksander. Na jedno jeszcze dziennik zwraca uwagę: tego dnia, kiedy nastąpił zamach, giełdy były zamknięte, oprócz giełdy berlińskiej. Na jaki to incydent wyczekiwał Berlin? — zapytuje publicysta.

Ostatnia podróż króla Alexandra

MARSYLJA, 10. 10. (PAT). Ceremonia żałobna odprowadzenia zwłok na pokład okrętu „Dubrownik“ odbyła się w niezwykłym podniosłym nastroju. W sali prefektury, zamienionej na kaplicę, ostatni hołd złożył królowi gen. Souchez w towarzystwie 7 oficerów, poczem w atmosferze powszechnego smutku, przy dźwiękach hymnu państwowego Jugosławii i Marsylianki utworzył się olbrzymi kondukt żałobny. Karawan, który przejechał głównymi arteriami

Nieznane szczegóły zamachu

PARYŻ, 10. 10. (PAT). W świetle zeznań naocznych świadków przebieg wydarzeń był następujący:

Po powitaniu w porcie, król zajął miejsce w zakrytym samochodzie, mając po lewej stronie min. Barthou, a naprzeciw siebie gen. Georges'a. Orszak nie przebył jeszcze 200 metrów, gdy przed gmachem giełdy z tłumu wyrwał się jakiś osobnik słusznej postawy, odrzucił agentów policyjnych i z okrzykiem „Niech żyje król!“ skoczył na stopień auta. Okrzyk ten wydał celowo, by zdezorientować policję. Stojąc na stopniu samochodu, morderca rozpoczął gwałtowną strzelaninę w głąb auta. Król otrzymał trzy rany, ranni zostali również min. Barthou i gen. Georges. W tym momencie szofer zatrzymał auto. Jednocześnie eskortujący samochód pułkownik Piollet zawrócił koniem i uderzeniem szabli powalił zamachowca na ziemię. Natychmiast nadbiegli agenci policyjni, rzucając się na zamachowca. Pomimo ciężkiej rany ciętej w czaszkę, zamachowiec w dalszym ciągu strzelał. W tłumie powstała panika i zamieszanie. Przerwano kordon policji i rzucono się na napastnika, tłukąc go i bijąc. Policja z trudnością wyrwała go z rąk tłumu. Tymczasem samochód królewski podążył w stronę prefektury. Niezorientowany dokładnie w sytuacji tłum wznosił jeszcze okrzyki na cześć króla, który już w samochodzie dogorywał. Po wnie-sieniu go do salonu prefektury, król nie odzyskałszy przytomności, mimo opieki lekarskiej, zmarł.

Min. Barthou nieodrazu stracił przytomność. Ugodzony w lewą rękę, próbował stanąć o własnych siłach, za-

łasta, poprzedzał wóz, wiozący masę kwiatów. Za trumną postępował prezydent Lebrun z min. Herrietem i Tardieu. Oficerowie wnieśli trumnę na pokład krążownika, który o godz. 16.25 odplynął do Jugosławii.

BIAŁOGRÓD, 10. 10. (PAT). Cały Białogród w czerni i w kirach. W oczach wszystkich maluje się przygnębienie. Na ulicach spotyka się płaczących.

Portrety zmarłego króla okryte krepą widnieją we wszystkich oknach wystawowych. Od godz. 4—5 th. w czasie ceremonii przenoszenia zwłok na statek „Dubrownik“ w większych miastach garnizony oddawały w odstępach 5-minutowych strzały armatnie. Dzwony biły we wszystkich kościołach. Teatry i

Chorwat czy Bułgar?

PARYŻ, 10. 10. (PAT). Władze polityczne stwierdziły, że zabójca spędził dwie noce przed zamachem w małym hoteliku w miejscowości Aix, w odległości 28 klm. od Marsylii. Towarzyszyli mu dwaj osobnicy, którzy w rejestrach hotelowych zapisali się pod nazwiskami Kramer i Chan. Obaj ułotnili się z Aix wczoraj wieczorem.

SOFJA, 10. 10. (PAT). Minister Oświaty nakazał zawieszenie na znak żałoby na jeden dzień nauki w szkołach. Dzienniki sofijskie i prowincjonalne 3/4 swych szpał poświęcają zamachowi, potępiając go ostro i wyrażając swe oburzenie i współczucie. Polityczne koła bułgarskie przypuszczają, że sprawcami są skrajni nacjonalści chorwaccy, zgrupowani koło Bazelicza i Berzeca. Obaj ci przywódcy po ucieczce z Jugosławii w r. 1929 bawili przez kilka dni w Sofii, gdzie porozumieli się z separatystami macedońskimi, a następnie wydali wspólną deklarację, domagającą się niepodległości dla Macedonii i Chorwacji.

Żałoba na dworach panujących

LONDYN, 10. 10. (PAT). Król Jerzy ogłosił dziś 14-dniową żałobę dworską.

RZYM, 10. 10. (PAT). Król Wiktor Emanuel zarządził 21-dniową żałobę dworską.

BUKARESZT, 10. 10. (PAT). Król Karol postanowił, że żałoba na dworze królewskim będzie trwała 6 miesięcy.

chwiał się jednak i upadł. Podczas operacji nastąpił silny krwotok. Musiano zastosować transfuzję krwi, zabieg ten jednak okazał się daremny i minister zmarł. Gdy Barthou na chwilę przed operacją odzyskał przytomność, dopytywał się, czy król wyszedł cało z zamachu. Nie powiedziano mu prawdy, a minister dał znak zadowolenia.

Rannego gen. Georges'a przewieziono do szpitala. Wbrew pogłoskom generał jeszcze żyje. Operacja wyjęcia kuli dokonana została dziś w nocy. Stan chorego uległ znacznej poprawie. Podczas strzelaniny zostało rannych 8 osób.

Testament min. Barthou

PARYŻ, 10. 10. (PAT). Min. Barthou pozostawił testament, w którym domaga się, by pogrzeb jego odbył się z całą prostotą. Wykonawcą testamentu uczynił Barthou swego długoletniego współpracownika i najlepszego przyjaciela, dyrektora gabinetu min. spraw zagr., Vitalisa. Rada ministrów pomimo to postanowiła urządzać pogrzeb na koszt państwa, a to zarówno ze względu na zasługi położone przez zmarłego ministra, jak i ze względu na wyjątkowe okoliczności, w jakich nastąpiła jego śmierć. Pierwotnego projektu złożenia jego zwłok w Panteonie zamiechano, licząc się właśnie z ostatnią wolą zmarłego. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę, dnia 13 bm. rano. Ze wszystkich stron świata napływają na Quai d'Orsay kondolencje. Dziś wyraził współczucia w imieniu rządu polskiego złożył premierowi Doumergue'owi ambasador Rz. P. Chtapowski.

k.na oraz lokale publiczne zamknięte aż do odwołania.

BIAŁOGRÓD, 10. 10. (PAT). Na wniosek komitetu organizującego pogrzeb króla Aleksandra, rada narodowa postanowiła, że żałoba trwać będzie w całym kraju przez 6 miesięcy.

Niewygodne mowy

PARYŻ, 10. 10. (PAT). Ogłoszone teksty przemówień, które miał wygłosić król Aleksander podczas swej niedoszłej wizyty w Paryżu. W odpowiedzi na mowę prezydenta republiki król miał oświadczyć, że przeżywa od czasów wielkiej wojny najuroczystsza chwilę swego życia, gdy wyraża narodowi francuskiemu hołd i wdzięczność. W mowie, jaką król miał wygłosić na ratuszu paryskim, miał oświadczyć, że utrzymanie pokoju nakazuje utrzymać rytm zgodności między Paryżem a Białogrodem.

W dniu pogrzebu min. Barthou, który był honorowym obywatelem rumuńskim, zawieszono będą wykłady w szkołach. Członkowie rządu rumuńskiego wezmą udział w specjalnym uroczystym nabożeństwie żałobnym.

LONDYN, 10. 10. (PAT) Cesarz japoński wysłał do królowej Marii jugosłowiańskiej telegram kondolencyjny i ogłosił żałobę dworską.

PRAGA, 10. 10. (PAT). Rząd ogłosił żałobę, która będzie trwała 3 dni.

Kondolencje p. Wojewody lwowskiego

LWÓW, 10. 10. (PAT) W dniu dzisiejszym w imieniu P. Wojewody lwowskiego p. Wicewojewoda Marjan Sochański w towarzystwie sekretarza osobistego mgr. Starzeckiego i starosty grodzkiego dr. Romualda Klimowa złożył na ręce konsulów jugosłowiańskiego i francuskiego kondolencje z powodu tragicznej śmierci króla Jugosławii Aleksandra i ministra spraw zagr. Francji Barthou.

Przed meczem Rumunja-Polska

Mecz Polska — Rumunja wzbudził olbrzymie zainteresowanie nie tylko we Lwowie, ale w całej Polsce. Już dzisiaj stwierdzić można, że w niedzielę zjedzie do Lwowa rekordowa ilość przyjeźdźców z całej Polski. Zapowiedziane są specjalne popularne pociągi z Warszawy, Krakowa, i wszystkich większych Ośrodków Małopolski Wschodniej i Zachodniej. Z Rumunii przyjadą najprawdopodobniej dwa nadzwyczajne pociągi: z Bukaresztu i Czerniowca.

Wczoraj w drugim dniu przedsprzedaży biletów na mecz Rumunja — Polska, sprzedano prawie wszystkie miejsca siedzące. Pozostała jeszcze niewielka ilość miejsc siedzących numerowanych w której można się zaopatrzyć, jeszcze dzisiaj w F-mach „Szarotka“ ul. Akademicka 23, „Maraton“ ul. Akademicka 22, i aptece dr. Stenzla pl. Marjacki. Przypominamy że ceny biletów wynoszą: trybuna główna A 5 zł, miejsca siedzące na bieźni 4 zł, trybuna boczna B 3.50 zł, parter I-szy 3 zł, parter II-gi 2 zł. Dla młodzieży szkolnej w grupach zbiorowych, złożonych co najmniej z 30 osób, jest do nabycia parter II-gi w cenie 1.40 zł., w lokalu LZOPN ul. Mochnackiego codziennie w godzinach wieczornych.

Jako przedmecz zawodów Rumunja Polska zostanie rozegrane o godz. 10-ej spotkanie ligowej Pogoni z Hasmoneą. Projektowany poprzednio mecz Czarnych z Hasmoneą, został odwołany, gdyż Czarni w dniu 14 bm. grają o wejście do Ligi państwowej z Rewerą w Stanisławowie

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzian?

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej



Łóżka

dziecięce białe lakierowane 25— kuchenne 8— polowe 13— siatkowe 18— siatki druciane 15— materace 5— poduszki 12— włó-

gienne 40— kanapki rozkładane 30— otomany 25— tapczany 75—. Fabryka Zaks Lwów, Ljadego 6 tel. 79-99. 527

Ceny niższe

MEBLE

typialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD 703

KLEBAN

Lwów, ul. Czarneckiego 2. — Tel. 70-45.

FUTRA

damskie, męskie na zamówienia wykonuje i przerabia według najnowszych modeli na cenach przystępnych PRACOWNIA FUTER M. Moszumański Lwów, Bołmów 1. 1334

OKAZJA

Sprzedam tanio: Salon empire, pokój kombinowany, garnitur klubowy, jadalnię palisandrową wiedeńską, tapczany, dywany perskie, kilimy oraz urządzenie biurowe oryginalne amerykańskie, registraturę, mebelki pojedyncze i serwantkę

SALON SZTUKI

Lwów, Kłern Tańskiej 1, naprzeciw kawiarni George'a. 133.

MEBLE poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnie raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł. Najtańszy Magazyn Mebli 911 Kanonika 22 c/o ul. Wrzawskiej.



Tel. 54-63.

Zygmunt KOZNIWICZ

Bandażysta i ortopedysta

Lwów, ulica Gródecka 1. 2 b.

Poleca własnego wyrobu sztuczne nogi i ręce, aparaty i gąssety ortopedyczne, prostotrymacze, opaski przepiękliwe, pasy bieżące, oraz bandaże wszelkiego rodzaju. 1199

Dla Pań usługa damska.



Towary Bławatne Włny, jedwabie, płótna, pościel

Największy wybór 1236 Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29

»Ogłoszenia drobne«

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia biurowe do 10 wyrazów 30 gr., dla paszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wórd drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupna

Kupię

okazyjnie piec węglowy do łazienki. Listy pod „J. K.” Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 28663

Nożyce

Introligatorskie do kartonu kupię — Oferty z podaniem ceny do Kurjera Lwów, Zimor. 10 „Nożyce”. 28632

Sprzedawca

Do sprzedania

kilka domów różnej wielkości, oraz parcele. Wiadomość Zimorowicza Szary obok poczty. 28681

Sprzedam

powodu wyjazdu jadalnię, sypialnię 1-osobową i inne rzeczy Lwów, Chorążczyzna 11a II p. m. 5. 26493

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyruby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzienia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych płatności. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24

Motocykle

nowe „F. N.” „Norton” „Sarclo” „Raleigh” oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tenisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773

Automobiliści

Motocykliści, Warsztatowcy, kupujecie tłoki, pierścienie, belcy, wentyle w składzie fabrycznym. Składowca Open MICHELIN Lwów, riasz Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

Pianina

oraz fortepiany króciutko sprzedam. Cena niebywale niska. Sklepiarski Lwów, Koperska 26 28633

Tanio

sprzedam dom piętrowy dwa aklepy i dużą parcelę komfortową. Wiadomość Lwów, Czysta 31 Właściciel. 28688

Handeles

nie zapłaci tyle za używane ubranie, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłaciłby bezpośredni nabywca — konsument tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce — na sposób zachodnio-europejski, do Ci odpowiednia nabywców. 26543

Konsola

lustrzana szkło belgijskie okazjanie do sprzedania Lwów, Asnyka 9/1 drzwi łowe. 28630

Bösendorfera

fortepian okazjanie do sprzedania w firmie Kubessa, Lwów Rynek 9. 28634

Kamienicę

nową słoneczną wkład 30.000 zł (pożyczka długoterminowa korzystna) sprzeda Biuro Reklam Lwów Hetmańska 8. 27416

Realność

1 piętrowa nowa murewana z ogrodem na Jalewcu koło 1-a. ulanów tanio do sprzedania. Wiadomość Heachen, Jalewiec względnie Freidenberg Lwów, Wągilewicza 1. 286-

Darmo dziś nic niema

ale człowiek przezorny nie kupi wpiętych urzędzenia domowego, zanim nie oglądnie „Salonu Sztuki” we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazjanie do nabycia najpiękniejsze urzędzenia wnętrza. 1598

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie

Poszukuję

3 pokoje i kuchnię z łazienką za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego” Lwów, Zimorowicza 10 pod „Solidny płatnik”. B

Ładny

pokój umeblowany, łazienka, wejście niekrepujące ad 15 b. m do wynajęcia. Lwów, Długosza 23, I p. na lewo. U

29 Listopada 45

Lwów. Mieszkanie 4 pokoje komfort, parter. Dozorca wskazuje. Windość 9-43 od 17-18 26535

4 pokoje

omfort garaż, osobny ogród, willa Herbutów 1 tel. 7-55 28690

Listopada 12

Wiśniowiecka 15 pokoi pełno komfortowych do wynajęcia 26563

3 pokoje

duże frontowe I piętro na biers średmieście Lwów, róg Akademickiej Chorążczyzny 5. 28690

Szukam

pokoju nieumeblowanego z komfortem Listy sub „Urzędnicza” do Kurjera Lwów, 28691

3 pokoje

komfort II piętro centrum miasta Lwów, róg Akademickiej Chorążczyzny. 28691

Do wynajęcia

3 pokoje, kuchnia komfort tsm e stacja Pohulanka 12/1 od 10-12:30. 28613

Frontowy

komfortowy Lwów, Jakóba Strzebię 7/1 12-16. 28678-1

Przyjmę

panienki na mieszkanie Lwów, pl. Bernardyński 12a. 28650

Pokój

frontowy dla panów Lwów, Sapiehy 21 m 6. 28674

Poszukuję

na wspólne mieszkanie do 2 pokoi z kuchnią samota Lwów, Murarska 6 m. 8 I p. ofic. 28694

Pokój

z utrzymaniem. Oddzielne wejście — od gospodarza. Lwów, Janowska 33. 28612

Komfortowy

pokój umeblowany piękny, niekrepujący wynajmę. Lwów, Nabisłaka 14 I p. 28627

Emerytka

prof. państw. gimnazjum poszukuje pokoju słonecznego, ciepłego z łazienką I-II p. przy katolickiej rodzinie, Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Solidna 872”. 28644

Pokoje

umeblowane. Lwów, Kurkowa 17 m. 5 ew. utrzymanie. 28647

Przyjmę

panią na mieszkanie wiadomości Lwów, Ormiańska 12. 28648

Pokój

umebl. pełnokomfortowy Lwów, Bonifratrów 10/II na lewo. 28651

Poszukiwany

pokój w centrum elegancko umeblowany wehód z klatki, oferty do Kurjera Lwów pod „Easo”. 28654

Rządowe

emerytki poszukują pokoju z utrzymaniem, Lwów, Zamejskiego 9/5. 28640

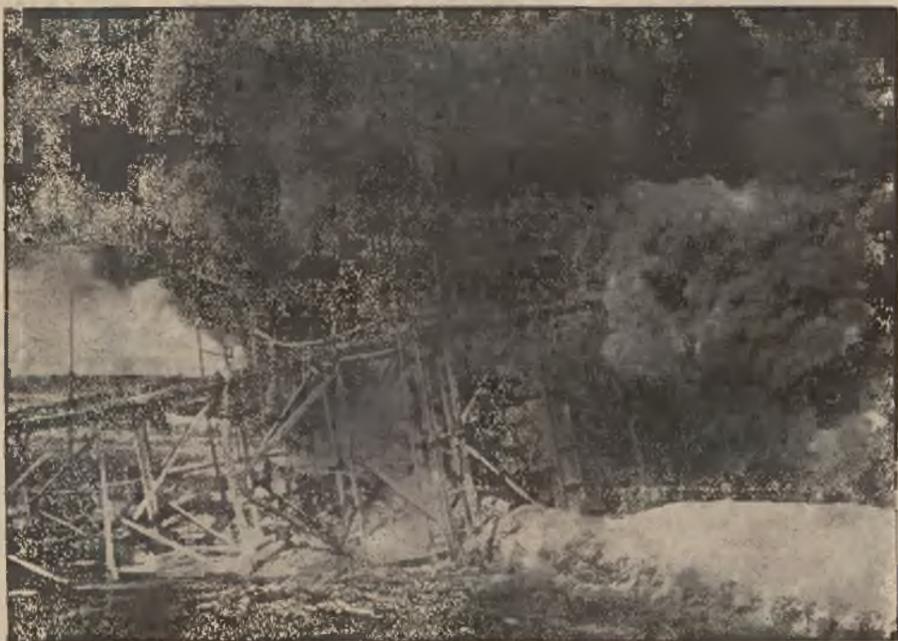
Lokale

Lokal

w średmieście 2 frontowe ubikacje Lwów, Chorążczyzny 12 do wynajęcia. 28692

Lokal

parterowy w centrum lub w okolicy Politechniki — albo mieszkanie 2 pokoje z kuchnią — poszukiwane na pracownię. Łask. zgłoszenia do Kurjera pod „Szwałgia” — czynsz — zapewnienie. 28651



Grozą przejmujący obraz pożaru w kopalni nafty pod Nienhagen, spowodowanego przez zapalenie się gazów podziemnych.

Do wynajęcia

Lwów, ul. Asnyka 1/II p. komfortowe, słoneczne 4-pokojowe mieszkanie z pn., system korytarzowy, czynsz zł. 227,50 miesięcznie. 28689

2 pokoje

i kuchnia, półkomfort, parter, do wynajęcia zaraz za czynszem miesięcznym przy ul. Dworknickiego 6. Telefon 80-90. B

2 i 3-pokojowe

mieszkania od zaraz do wynajęcia komfort, centralne ogrzewanie. Lwów, „Własna Strzecha” Nad Jarem 1. Informacje u dozorey. 28608

Dwie zalety

mają ogłoszenia mieszkaniowe umieszczone w Kurjerze: 1. nie kosztują — 2 razy do 10 słów, 2. są skuteczniejsze niż kartki w oknach wystawowych lub na ryanach, murach, parkanach. 28610

4 pokoje

suche i słoneczne z centralnym ogrzewaniem Lwów, ul. Ostrołęcka 7 (bocza Listopada) do wynajęcia. 28619

Nieumeblowany

lub umeblowany pokój łazienka wynajmę Lwów, Potockiego 75 mieszkanie 5. 28587

Poszukuję

2 pokoje z kuchnią blisko średmieścia. Listy do Kurjera Lwów Zimorowicza 10 „Urzędnic”. 28672

Pokój

nieumeblowany z klatki Lwów, Sykstuska 40/III prawa. 28678

Pokój

kuchnia, łazienka, spiżarka, przedpokój przynależności, Lwów, Stryjska 46a nowe. 28629

2 pokoje

kuchnia, komfort od 1 listopada Lwów, Murarska 64. 28657

3 pokoje

kuchnia komfort wynajmę. Lwów Waraszczyzka 24 3-4. 28670

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokojów umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze” do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszczędzanie miasta zapemecą lepienia kartek z ogłoszeniami na ryanach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odcasnych rozporządzeń Prezydium Zarządu miasta. 18967

Pokój

umeblowany balkon, ciepły bardzo dobre utrzymanie w razie potrzeby troskliwa opieka Lwów Zyblikiewicza 49 m. 2 od 4-6. 28617

Poszuki pracy

Młoda

dziewczyna, czysta, pracowita, umiejąca gotować poszukuje pracy zaraz. Lask. zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Bardzo pracowita i grzeszna”. 28680

Nauczyciela

7 letnie znakomite referencje poleca Biuro Marji Rechter Lwów, Kochanowskiego 37. 28671

Buchalterka

stenotypistka z długoletnią praktyką także z dobrą znajomością buchalterji przybitkowej poszukuje posady biurowej na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „M. M. 3” Kurjer Lwów Zimorowicza 10. 28681

Maszynista

zdeiny ślusarz i tokarz poszukuje pracy do motorów i maszyn parowych wynagrodzenie skromne. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Każda praca mile widziana”. 28645

Młoda

Panna z maturą poszukuje zajęcia jako towarzysząca lub do dziecka. Listy do Kurjera Lwów Zimorowicza 10 dla „22”. 28568

Student

IV roku Politechniki udziela lekcji z matematyki, fizyki, zakres 8-miu klas gimn. godzina 50 gr. względnie za obiady. Listy kierować Politechnika — portjerka „Soliday”. 28658

Zredukowana

poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Matura gimn. Kurs Abiturjentów, maszyna, referencje. Laskawe zgłoszenia do Kurjera pod „M. S. 26”. R

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Wytwórnia

stalarska przyjmie pojatego chłopca do nauki. Lwów, Mickiewicza 22 Drechal 28687

Zdolny

akademik instruktor (greki i francuskie) znajdzie prace. Lwów, Piekarska 59. 28611

Kucharka

doskonale gotująca, dobrze polecona potrzebna Lwów Batoro 38 Cieszyńska. 28661

Opiekunka

do 2-letniego dziecka potrzebna Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Lyczaków”. 28683

Sluząca

do wszystkiego zdrowa, uczciwa potrzebna Lwów, Zamarstynowska 34 m. 6. Zgłoszenia od 4 popołudnia. 28685

Potrzebna

sluząca do 2 osób, samodzielnie gotująca. Zgłoszenia Lwów, Franciszkańska 14 I piętro godz. 3—4 ze świadectwami. 28679

REFLEKSJE REKLAMOWE

To, co interesuje klienta

a nie Ciebie — umieszczaj w ogłoszeniu; tylko to, co najważniejsze i co z powodzeniem najlepszy skutek, krótko i zwięźle — jasno i zrozumiale — w sposób przystosowany do rodzaju towaru w składzie zręcznym i przejrzystym, możliwie z odpowiednim rysunkiem.

Tylko takie ogłoszenia gazetowe mogą sprzedawać

Sluząca

do wszystkiego, dobrze gotująca, z długoletnimi świadectwami szuka miejsca do wszystkiego zaraz lub 15/10. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Prowincjonalna”. 28675

Kauka

Dyplomowana

nauczycielka wyczuwa szybko francuskiego, niemieckiego, udziela konwersacji tudzież pomaga w nauce szkolnej. Lwów, Długosza 37/II. 26536

Urodziwiska

Rozlucz

pensjonat „Janina” czynny cały rok poleca pokoje senniczne z 3 razorem utrzymaniem zł. 3. dziennie. 26327

Różne

Gorsety

najnowsze modele, biodrówki, biustniki wykonuje solidnie „Krajoprzemysł” Lwów Beimów 1. 1753

Modele

zagraniczne rękawiczki ręcznie szytych. Lwów, Zyblikiewicza 26/5. 28681

Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Złoteczkę bezpłatnie srebrzymy dla udowodnienia trwałości srebrzenia „Galwanoplast” Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Papucze

i pantofle wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje — „IBIS” Lwów Mickiewicza 26. 1457

Magazyn

i pracownia futer Elżbiety Solik Lwów, Sobieskiego 4 poleca się. 1641

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonek, telefonów, gramofony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra” Lwów Paszaj Mikolajcha tel. 10-85. 1144

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafrocki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270



Już od zł. 19 dostaniesz ręcznie wykonane ebuwie we firmie A R - K A Lwów, Zimorowicza 17. 425

Meble

do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Zielnińskiego, Lwów, Kollataja 5 w podwórzu. Stała na składzie. Wielki wybór ANTYKOW. 848

Humor zagraniczny



— Tak, tak, panie naczelniku! sami nieraz sprowadzamy nieszczęścia! Wszyscy twierdzą, że ostatni wagon jest zawsze najbardziej niebezpieczny, a jednak zawsze go doczepiają do pociągów!

(Trib. Ill. Rzym). S. F.

Ubrania ochronne

dla szkół technicznych oraz mundury P. W. bajecznie tanie jedynie w Wytwórni „Centrum”, Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw kina „Atlantyk”. 1407

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

Fryzjerka

damska Wiktorja Sipeczyńska przesłania swój zakład szycia Pań z ul. Wałowej na ul. Kącik 21 (boczna Zyblikiewicza). Czesanie, strzyżenie, roboty perukarskie po cenach bezkonkurencyjnych. 28659

Budowę

młynów, tartaków, olejarni, zakładów przemysłowych. Plany, Kosztorysy poleca „PILOT-ORIENT” Lwów, ul. Batoro 4. 1245

Wytwórnia trykotaży

Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1524

„Michał”

wybitny specjalista we wszystkich dziedzinach artystycznego fryzjerstwa damskiego prace obecnie firma Michalski Lwów, Zyblikiewicza 49. 28652

Czy żyjesz

aby tylko żyć? Życie ma swoje powaby, życie można wykorzystać. Dla mądrego nigdy nie jest późno! Można żyć, tworzyć i radować się! Trzeba jednak umieć dużo zarabiać. Stosując zasadę: wielki obrót — mały zysk i reklamując się stale i celowo w Kurjerze Lwowskim nawet w obecnych czasach można zarabiać. 26029

W. Matyja

Kraków Basztowa „Dom Feniksa” poleca najlepszej jakości wędliny i mięsa. 28580

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Mutka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardyńców. 2680

Futra

nowe oraz wszelkie przeróbki wykonuje solidnie i tanio RUDEK, Lwów, Sobieskiego 12. 1642

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i biblie filskie — wykonuje artysta introligator KRZY WIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351

1 obraz

wart jest 1.000 słów — tak mówi bliźniacie przysłowie. O tem należy zawsze pamiętać! Umysł ludzki szybciej zapamięta obraz, aniżeli słowa. Dlatego każdy druk reklamowy — a więc i ogłoszenie — powinien mieć klizka. 26116

JUŻ NADSZEDŁ CZAS

POMYSLEĆ O NOWYCH ODBIORCACH

Reklama w „Kurjerze” przy- sporzy Ci ich całe zastępy

Magazyn Papieru Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30 poleca Papiery i przybory techniczne. 406

Bar automat

Kraków, Florjańska 55, tanio i smaczna kuchnia oraz wódki i zakąski w wielkim wyborze. 28582

Mleczarnia

krakowska Kraków Rynek Klaperski 4 wydaje śniadania, obiady i kolacje. Ceny umiarkowane. 28581

Niema kryzysu!

bo w firmie Piotra Łazińskiego Lwów, Rynek, 26, Wydaje się śniadania, kolacje, piwo okop. cenio reklamowej 30 gr. 26149

Kroje

do wszystkich modeli wszelkich doskonale pedagog otrzyma- zurnali ściśle wedle miary wyk- prace. Emeryci mają pierwszeń- stwo. Listy Kurjer Lwów, Zimor- owicza 10 pod „Dharma”. 28574

Samotny

zdobędziesz kończąc kursy sz- ferackie Inż. A. Juhrege, Lwów, Kopernika 54. Wpisy codzien- nie. Opłata ratami. Zadzajcie in- formacji. 26537

NAPRAWA WIECZYNYCH PIÓR PRECYZJA

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 razy dziennie

Emeryci - bezrobotni

znajdą popłatne zajęcia prowizyjne. Zgłoszenia Lwów, ul. Mochnackiego 48 między 10—12 rano.

Spieszmy do katolickiego MAGAZynu OBUWIA

„JOT-ES” Lwów, pl. Kapituły 2 I p. zaopatrzyć się w najnowsze jesienne fasony. Obuwie miękkie, damskie i dziecięce znane ze swej solidności — po cenach najniższych. 591

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE

do kulturalnego i mod- nie urządzonego mie- szkania i biura są nie- zbędne, bo proste i tanie

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 2244

CENNIK OGŁOSZEN:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie zł. 1-50
Cała 1-sza strona „ 1.200—
Na 2-giej i 3-ej stronie „ 0-80
Cała 2-ga lub 3-cia strona „ 800—
na całych stronach tekstu „ 0-70
Cała strona „ 600—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej „ 0-80
W dodatku literacko-naukowym „ 1—
Nekrologi do 900 mm. „ 0-50
„ 300 „ 0-80
„ powyżej 300 mm. „ 1—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm. zł. 0-30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.) „ 0-30
Ogłoszenia drobne za słowo „ 0-10
Matrymonjalne „ 0-20
Dla poszukujących pracy za słowo „ 0-03
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nieudziela się. Reklamacje miejscowe owzależ- nia się do dni 3-ch, zamieszczone do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzem- plarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.